

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 260 (691)

Łódź, środa 24 września 1947 r.

CENA 3 ZŁ

POMOC DLA POLSKI

METODY

współpracy międzynarodowej
charakteryzuje
min. Modzelewski

FLUSHING MEADOWS (SAP) — W czasie wywiadu, udzielonego korespondentowi SAP, min. Modzelewski scharakteryzował trzy zasadnicze punkty, dotyczące metod współpracy międzynarodowej.

1. Respektowanie zobowiązań, wynikających z umów międzynarodowych i niedopuszczanie do jednostronnego interpretowania ich lub do ich pogwałcenia.

2. Wszelkie ważne decyzje dotyczące stosunków międzynarodowych winny być przedsięwzięte w ramach ONZ i zgodnie z jej zasadami.

3. Zachować maksimum obiektywizmu w czasie dyskusji nad problemami, które wnoszone są na zgromadzenia ONZ.

Brytyjski minister odbudowy w Polsce

(Obsł. wł.). Wczoraj wszedł do portu gdyńskiego motorowiec transatlantyczny „Batory”, przywożąc na swoim pokładzie 220 pasażerów.

Wśród przybyłych znajdował się również brytyjski minister odbudowy Lewis Silkin, któremu obok syna towarzyszy stały podsekretarz stanu min. odbudowy i kilku wybitnych urbanistów angielskich.

Goście powitani zostali przez przedstawicieli rządu i udali się następnie z Gdyni bezpośrednio do Warszawy.

Nasze stanowisko

Polska posiada dziś wielką szansę historyczną przekształcania się w kraj o nowoczesnej strukturze gospodarczej, o wysokim poziomie dobrobytu swych obywateli. Przedstawiciele państw obcych po zapoznaniu się z dotychczasowym dorobkiem Polski — nawet jeżeli są ideologicznymi przeciwnikami demokracji ludowej — wskazują na wielkie stosunkowo osiągnięcia. Musimy przy tym pamiętać, że wysiłek człowieka pracy w Polsce napotyka na wielkie trudności, które wynikają z poczynań naszych wrogów. Nie małą rolę w podrywaniu pokojowego wysiłku Polski odgrywają podżegacze wojenni.

Tow. Cyrankiewicz analizując knowania kapitału międzynarodowego w swym przemówieniu na konferencji PPS w Katowicach stwierdził, że mimo szantażowania krajów demokratycznych IMPERIALIZM NIE OSMIELI SIĘ JEDNAK ROZPOCZĄĆ NOWEJ WOJNY. Należy jednak dokładać wszelkich starań, aby siła polityczna naszego kraju nie doznała najmniejszego nawet szwanku. Jednym z najważniejszych czynników tej siły — oświadczył tow. Cyrankiewicz — była i jest współpraca obu partii proletariackich PPS i PPR.

PPS ma dotychczas poważne osiągnięcia i wkład w dzieło budowy nowej i lepszej Polski. „Dlatego to dalsza konsolidacja wysiłku w odbudowie własnego kraju, konsolidacja wszystkich obywateli, a przede wszystkim świadomych swej woli aktywistów PPS — to najlepsza odpowiedź, jaką dajemy wszystkim podżegaczom wojennym”.

SWĄ POSTAWĄ PPS DOWODZI — powiedział tow. Cyrankiewicz — ŻE TAK JAK W PRZESZŁOŚCI, TAK I DZIS JEST I BĘDZIE POTRZEBNA W POLSCE

byłaby dowodem rozsądnej polityki

— stwierdza Donald Sabin, b. szef misji UNRRA

WASZYNGTON (SAP). Polska potrzebuje większej pomocy finansowej i powinna ją otrzymać — taka jest opinia Donalda K. Sabina, szefa ostatniej misji UNRRA w Polsce, który właśnie odjechał do Stanów Zjednoczonych. Jest ona sprzeczna z poglądami wyrażonymi w raporcie płk. K. H. Harrisona, specjalnego przedstawiciela min. rolnictwa USA, którego sprawozdanie o stanie polskiej gospodarki było podstawą decyzji Departamentu Stanu USA odmawiającej Polsce pomocy pounrowskiej.

W ostatnim dniu swej służby w UNRRA Sabin oświadczył przedstawicielowi dziennika „Washington Post”, że jeżeli Polsce odmówi się dalszej pomocy zagranicznej i pozbawi się ją większości importów, to, zdaniem Sabina, mogą stworzyć się trzy sytuacje:

1) działalność przemysłowa, oharczona herculesową pracą odbudowy gospodarki krajowej, zostanie silnie zmniejszona.

2) planowane powiększenie zasiewów nie będzie mogło zostać wykonane.

3) i tak już szczupła polska racja żywnościowa zostanie zmniejszona.

Nie tylko ze stanowiska Polski, ale z punktu widzenia reszty świata udzielenie pomocy Polsce byłoby dowodem rozsądnej polityki, twierdzi Sabin. Jeżeli kraj ten nie otrzyma pomocy zagranicznej, wyjdzie się jasnym, że długo jeszcze będzie on miał trudności walcząc o wyrównanie handicapu, spowodowanego zniszczeniem wojennym.

Zdaniem Sabina można tu wybierać między dwiema alternatywami: jaknajprędzej pomóc Polsce, ażeby stała się krajem samo-

wystarczającym, albo też udzielać jej nadal nieorganizowanej, sporadycznej pomocy celem ulżenia jej w trudnościach przez dłuższy okres czasu.

W kraju o tak wielkich bogactwach w rolnictwie i przemyśle, za meiszkałym przez żywotny naród istnieją olbrzymie możliwości dla inwestowania kapitału — i Polska z łatwością mogłaby płacić niewielki procent od pożyczki, przeznaczonej na odbudowę.

Polska stara się obecnie o pożyczkę 600 mil. dolarów w Banku Międzynarodowym.

Polityka nieudzielania pomocy

odbija się nie tylko niekorzystnie, ale jednocześnie hamuje odbudowę na całym kontynencie europejskim.

Najbardziej poważne konsekwencje dla Europy wynikają z redukcji przewidywanego eksportu polskiego węgla, który stoi na czele listy najsilniejszych potrzeb europejskich.

„Od czasu, gdy Wielka Brytania praktycznie nie produkuje węgla na eksport, w Europie panuje chroniczny niedosyt węgla i Polska produkcja nabiera coraz większego znaczenia” powiedział Sabin.

„Polska jest jedynym krajem w Europie, który ma wielką nadwyżkę węgla na eksport. Szybka więc odbudowa polskiego przemysłu węglowego ma wielkie znaczenie dla odbudowy przemysłu całej Europy”.

Według oficjalnego sprawozdania UNRRA na temat odbudowy przemysłu w Polsce, które ukazało się w marcu br., polska produkcja węgla w 1946 r. wynosiła 47,3 miliona ton, czyli około 70% produkcji przedwojennej. Cyfry te zostały osiągnięte, jak twierdzi

sprawozdanie olbrzymim wysiłkiem „w celu odbudowy kopalni w jaknajkrótszym czasie”.

KRAJ „ZDROWY EKONOMICZNIE”

Polskie plany, które liczą się z dostawą pewnych potrzeb inwestycyjnych z zagranicy, przewidują, że produkcja węgla w 1947 roku wyniesie 60 milionów ton (w przybliżeniu poziom przedwojenny), w roku 1948 — 70 milionów, a w roku 1949 — 80 milionów ton, czyli o 25% więcej niż w 1937 roku.

Jednak, czytamy dalej w sprawozdaniu, warunkiem tego zwiększenia produkcji jest dostarczenie Polsce urządzeń kopalnianych, możliwych do uzyskania tylko z zagranicą.

Za „najbardziej obiecujące” źródło tych dostaw uważane były Stany Zjednoczone.

Na zakończenie Sabin wyraził pogląd, że przy stosunkowo niewielkiej pomocy zagranicznej Polska może w krótkim czasie stać się krajem „zdrównym ekonomicznie”.

Zastrzyk finansowy mógłby w krótkim czasie postawić Polskę na nogi — kończy swe wywody Sabin.

Przemówienie Trygve Lie

WEZWANIE DO KOMPROMISU

Porozumienie wielkich mocarstw — warunkiem pokoju

NOWY JORK (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu generalnego zgromadzenia ONZ delegat Iraku gen. Noury Essaid-Pasza otworzył debatę przemówieniem na temat problemu palestyńskiego, wyrażając wątpliwość, czy problem ten należy przekazywać specjalnej komisji. — Kwestia Palestyny — powiedział on — powinna być rozpatrywana zgodnie z zasadami karty i z przepisami normalnej procedury ONZ.

Delegat radziecki, wicemin. Wyszynski przeciwstawił się stanowczo włączeniu do porządku dziennego 2 punktów: sprawy niepodległości Korei i sprawy rewizji traktatu pokojowego z Włochami. Stwierdził on, że zgromadzenie nie ma prawa omawiać problemu Korei, który to problem powinien być rozstrzygnięty przez samych aliantów pomiędzy sobą. Dodał on, że Stany Zjednoczone ponoszą odpowiedzialność za zerwanie rokowań radziecko-amerykańskich w sprawie Korei. Co się tyczy wniosku Argentyny w sprawie rewizji traktatu z Włochami, Wyszynski podkreślił, że karta ONZ nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że Narody Zjednoczone nie mają prawa ingerować w sprawy traktatów międzynarodowych.

Również z politycznego punktu widzenia mówił del. radziecki — byłoby błędem czynienie jakichkolwiek założeń w sprawie rewizji. Pewne rządy próbują widocznie wywierać nacisk moralny i polityczny na inne rządy w tym kierunku by doszło do rewizji traktatu. Traktat pokojowy jak i zawarto z Włochami, zapewnia im możliwość normalnego rozwoju życia gospodarczego.

Z delegatem radzieckim polemizował przedstawiciel Australii — Herbert Evatt.

Na zakończenie wygłosił swe

pierwsze przemówienie na obecnej sesji sekretarz generalny ONZ — Trygve Lie.

Wezwał on wielkie mocarstwa do rezygnacji z wojny dyplomatycznej i do okazania dobrej woli kompromisu.

Bez tej dobrej woli — oświadczył Trygve Lie — i bez zgodnej współpracy żadna instytucja mająca zabezpieczyć pokój międzynarodowy nie będzie skuteczna. Wszystkie narody uniknąć pragną wojny, ale trudność leży w tym, że wielkie mocarstwa podejrzewają się wzajemnie o złe intencje.

Trygve Lie przypomina, że ONZ jest dziełem wielkich mocarstw, winny więc one usilnie dążyć do osłabienia różnic poglądów i do uniemożliwienia podziału świata na bloki.

Trygve Lie udzielił pośrednio ostrej nagany brytyjskiemu delegatowi Mac Neilowi, który w czasie swego poniedziałkowego przemówienia odrzucił jedność wielkich mocarstw, jako nonsens lub niebezpieczną nieuczciwość.

Pokój zrealizowany być może tylko dzięki porozumieniu się i współpracy wielkich mocarstw.

Nowy plan — nowy budżet Kłopoty finansowe Anglii

LONDYN (PAP). Brytyjski minister skarbu Dalton, zapytany uprzejmie na ostatniej konferencji prasowej, czy jest prawdopodobne, że w związku z kryzysem gospodarczym zostanie ogłoszony jesienny budżet państwowy, nie chciał dać żadnej definitivej odpowiedzi. Niemniej jednak londyńskie kółka finansowe twierdzą, że opracowanie nowego budżetu jest konieczne w związku z nowym planem gospodarczym.

W pierwszym rzędzie chodzi tu o pozycje 400 milionów funtów szterlingów rocznie, które rząd wypłaca jako subsydia dla rolników i innych wytwórców artykułów pierwszej potrzeby. Ponieważ jednak subsydia te zostały przydzielone rolnikom z początku wojny i w ten sposób zagwarantowano im minimalne zyski, przeto

zmniejszenie czy wycofanie obecnie tych subsydiów będzie oznaczało podniesienie cen żywności i tym samym wzrost kosztów utrzymania.

Z drugiej strony, wzmożona obecnie kampania rządowa za podniesieniem produkcji przemysłowej spowoduje, że miliony robotników pracując w ciągu godzin nadliczbowych, powiększą swe zarobki.

Dlatego — kółka rządowe zastanawiają się bardzo poważnie nad tym, co by należało zrobić, by podwyższone zarobki nie wywołały na rynku podwyżki cen artykułów użytku codziennego.

Brytyjski minister skarbu zamierza podobno wprowadzić coś w rodzaju „pożyczki odbudowy” w której robotnicy lokaliby część swych zarobków

Misja parlamentarzystów brytyjskich przybędzie do Europy Wschodniej

LONDYN (PAP). W czwartek 25 września odlatuje z Londynu do Pragi Czeskiej nieoficjalna misja 8 posłów brytyjskiej Izby Gmin.

Z Pragi posłowie udadzą się 1 października do Belgradu, następnie do Moskwy i 15 października przybędą do Warszawy, skąd odlecą z powrotem do Londynu na otwarcie sesji jesienniej parlamentu dnia 21 października.

„W IMIENIU PROSTYCH I UCZCIWYCH LUDZI“...

Nie wolno milczeć!

Ludzkości grożą nowe niebezpieczeństwa

Apel do pisarzy amerykańskich

MOSKWA (PAP) „Literaturna Gazieta“ ogłasza na czołowym miejscu list otwarty pisarzy radzieckich do pisarzy i przedstawicieli kultury i sztuki Stanów Zjednoczonych:

„Jesteśmy głęboko zaniepokojeni o losy kultury o losy ludzkości“ rozpoczynają pisarze radzieccy, wskazując, że w ciągu dwóch lat, które upłyły od chwili zakończenia wojny, pojawiły się na horyzoncie między narodowym nowe niebezpieczeństwa dla ludzkości, źródłem których są przeważnie poczynań pewnych kół amerykańskich.

Idea faszyzmu przywdziana w togi frazesów „o wieku amerykańskim“, „o nowym ładzie amerykańskim“, znajdują gorących zwolenników i głosiceli wśród młodych stanu, przemysłowców wojskowych i dziennikarzy. Pretensje do panowania nad

światem popierane są groźbami, a częstokroć brutalną przemocą wobec narodów

Nie wolno milczeć — głosi dalej list — jeżeli po wojnie z faszyzmem możliwe są takie okropności — nie w śnie koszmarnym, a na jawie — jak głowy dzieci greckich wystawione na pokaz w mieście Sparcie przez fałszywów, popieranych i rządzących przy pomocy amerykańskich dolarów.

Czy można milczeć, kiedy w świecie grzmią działa i wojska holenderskie z błogosławieństwem dolara pała domy mieszkalne 6 milionów Indonezyjczyków, w Chinach ścinają głowy patriotom, w Hiszpanii rozstrzelują republikanów, w Norymbdze faszyści rzucają bomby na gmach sądu, a w Nowym Jorku delegat amerykański do ONZ oświadcza, że „walka z faszyzmem wyszła z mody“.

Nawiązując do śmiałych wystąpień Emila Zoli przeciwko francuskiej i Lwa Tołstoja przeciwko rosyjskiej reakcji, pisarze radzieccy wzywają intelektualistów amerykańskich, by potępił kłótnia amerykańskiej reakcji, grożące ludzkości nowymi niebezpieczeństwami.

„W imieniu prostych i uczciwych

ludzi na całym świecie, wzywamy was, przedstawicieli kultury amerykańskiej, byście wypowiedzieli się głośno przeciwko nowej groźbie fałszywemu, przeciwko podlegaczom wojennym, byście wypowiedzieli się za pokojem, za braterstwem narodów, za braterstwem kultury, za szczerą miłością ludzkości“.

List podpisał wybitny pisarz radziecki Fadlejew, Szolochow, Simonow, Katakaw, Wasilewska, Gorbator, Wiszniewski, Korneiczuk, Leonow, Twardowski, Pogodin i inni.

700 tys. dzieci polskich otrzyma pomoc międzynarodową

WARSZAWA (PAP) — Międzynarodowy Fundusz doraźnej pomocy dzieciom przy Organizacji Narodów Zjednoczonych zawarł ostatecznie z rządem polskim układ o udzieleniu pomocy dzieciom, kobietom i matkom karmiącym. Układ podpisał dyrektor naczelny Funduszu doraźnej pomocy dzieciom Maurice Pate oraz wicepremier, zdrowia dr. Sztachelski. Podpisanie układu nastąpiło po konferencji komisji programowej Międzynarodowego Funduszu doraźnej pomocy dzieciom, która zatwierdziła plan akcji pomocy, przedstawiony przez delegata polskiego dr. Rajchmanna.

Zgodnie z postanowieniami układu pomoc obejmie 700 tys. dzieci i matek. W planie uwzględnione jest przede wszystkim dożywianie matek i dzieci.

Zywność rozprowadzana będzie

przez ośrodki „Matki i dzieci“. Ministerstwo Aprowizacji przeprowadzi natomiast transport wewnętrznego, magazynowanie i ogólny przydział.

W początkach października przybyła do Gdyni pierwszy okręt z ładunkiem 450 ton mleka skondensowanego. W dalszych transportach przewidziane są tłuszcze, mięso i tran.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że Międzynarodowy Fundusz doraźnej pomocy dzieciom w zrozumieniu ciężkiej sytuacji dzieci polskich, które przeszły straszną okupację i przebywają w jednym z najbardziej zniszczonych wojną krajów, uznał, że Polska najbardziej tej pomocy potrzebuje, to też liczba 700 tysięcy dzieci, które będą objęte, jest najwyższą cyfrą w budżecie państw dopięczonech.



Czerwony przypływ

PRZY ZACHODNICH wybrzeżach Australii ukazało się dziwne zjawisko, mianowicie przypływ czerwonych wód. Wiosną rybacy zaobserwowali nadpływające masy wody barwy koralowej i unoszone na jej falach całe masy zdechłych ryb. Po pewnym czasie przypływ tych dziwnych wód ustał, lecz zjawisko powtórzyło się w sierpniu, podczas najintensywniejszego sezonu rybackiego.

Pasma czerwonej wody rozciągało się na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów kwadratowych, a powierzchnia jego usłana była śniętymi rybami, nad którymi z piskiem unosiły się role ptaków morskich i rozmaitych owadów.

Ludzie, którzy usiłowali pływać w czerwonej wodzie, co prędzej wrócili na brzeg, skarżąc się na ból wszystkich mięśni i dokuczliwy kaszel.

Uczępi, których powołano do zbadań tego dziwnego zjawiska, nie umieli wydać stanowczej opinii. Część z nich wyraziła przypuszczenie, iż zafarbowaną wodę na kolor czerwony spowodowane zostało nagromadzeniem jednokomórkowych żyłatek morskich, zwanych gynnodiunium. W jednej kwarcie wody ekspozycji odkryli 60 milionów takich żyłatek. Ryby padały zażarte albo tajemniczym jadem, wydzielanym przez owe gynnodiunia, albo też na skutek rozkładu tych żyłatek.

Listy Lincolna

W UBIEGŁYM miesiącu w bibliotece Kongresu amerykańskiego otworzona została wystawa listów i dokumentów Lincolna, ofiarowanych Bibliotece przez syna wielkiego meza amerykańskiego, Roberta Lincolna pod warunkiem, że papiery te wystawione będą na widok publiczny najwcześniej w 21 lat po śmierci prezydenta.

Punktualnie o godzinie dwunastej w południe (godzina śmierci Lincolna) członkowie Kongresu i zaproszeni na tę uroczystość dygnitarze opuścili salę bankietową Kongresu i przeszli do auli bibliotecznej, gdzie jeden z najznakomitszych znawców i badaczy historii epoki lincolnowskiej dokonał otwarcia wystawy.

Ekspozycja składa się z 194 oprawionych w czarna skórę tomów, zawierających blisko 20.000 listów osobistych, notatek i rozporządzeń Lincolna.

Lata niepokoju i obaw

Kobiety walczą o pokój

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS donosi ze Sztokholmu, że sekretarka generalna hiszpańskiej partii komunistycznej Dolores Ibaruri (La Pasjonaria) oświadczyła na zjeździe Międzynarodowej Ligi Kobiet Demokratycznych, iż gen. Franco ciemięży naród hiszpański, ponieważ liczy na poparcie Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Przedstawicielka Francji p. Vallant Couturier, składając sprawozdanie z podróży delegacji Ligi do Niemiec, podkreśliła, że wielkie mocarstwa nie stosują uchwał poczdamskich. Delegatka Francji oświadczyła, że odbudowa Niemiec bez denazyfikacji i demokratyzacji oraz bez kontroli międzynarodowej Zagłębia Ruhry oznaczać będzie dla innych

krajów powtórzenie się lat niepokoju i obaw, które poprzedziły wybuch drugiej wojny światowej.

Delegatka Polski p. Orłowska wyraziła ubolewanie, iż Stany Zjednoczone w interesach swej finansjery dążą do odbudowania życia gospodarczego i potęgi politycznej Niemiec przed odbudową państw, które uległy wskutek agresji hitlerowskiej.

Reorganizacja przemysłu skórzanego

Zjednoczenia terenowe ulegną likwidacji

ŁÓDŹ (PAP). — W dążeniu do obniżenia kosztów produkcji drogą likwidacji przestarzałych administracyjnych i komasacji zakładów przemysłowych Centralny Zarząd Przemysłu Skórzanego przystąpił do gruntownej reorganizacji podległego mu aparatu produkcyjnego i administracyjnego.

Od dn 1 października rb., stosownie do zarządzenia wydanego przez CZPS ulegną likwidacji wszystkie zjednoczenia terenowe przemysłu skórzanego i administrację całego aparatu produkcyjnego przejmie Centralny Zarząd. Jednocześnie powstanie 15 samodzielnych przedsiębiorstw produkcyjnych.

W branży obuwianej powstaną m. in. następujące przedsiębiorstwa: Łódzkie Zakłady Obuwia, obejmujące woj. łódzkie, Poznańsko-Pomorskie Zakłady Obuwia w Bydgoszczy, obejmujące swoją działalnością województwa: poznańskie, pomorskie, gdyńskie, olsztyńskie i szczecińskie itd.

Istniejące już przedsiębiorstwa handlowe przemysłu skórzanego pozostawione będą bez zmian. Chodzi tu o Centralne Skór Surowych, Centralę Zaopatrzenia Przemysłu Skórzanego i Centralę Zbytu Przemysłu Skórzanego.

W najbliższym czasie po przeprowadzonej komasacji państwowy przemysł skórzany dysponować będzie 114 czynnymi zakładami. Cyfra ta obejmuje 57 garbarń, 29 fabryk obuwia, 18 fabryk pasów, artykułów technicznych i rymarskich, 6 fabryk futer oraz 4 zakłady bielskórnicze i rękawicznice.

Zasadniczą cechą wewnętrznego struktury nowych przedsiębiorstw produkcyjnych jest ich jednolitość. Podległe przedsiębiorstwu drobne zakłady będą jedynie jego oddzia-

łami produkcyjnymi. — W ten sposób stworzone będą podstawy lepszego wykorzystania maszyn i urządzeń oraz racjonalnej organizacji i skutecznego planowania produkcji.

Zerwaniem z Zachodem grożą państwa arabskie

BAGDAD (SAP). Premier Iraku Salek Jabr oświadczył na konferencji prasowej, że kopie tajnych rezolucji powziętych przez delegację arabską na posiedzeniu w Sofar w Libanie zostały wysłane do Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, podczas gdy rządy państw arabskich powzięły już kroki celem ich zastosowania.

Salek Jabr mówił o jednomyślności państw arabskich w zamiarze przyjęcia z pomocą Palestynie, dodając, że państwa arabskie są zdecydowane wybaczyć Palestynie ze wszelkiej niesprawiedliwości i tyrańskich rządów.

Tymczasem dobrze poinformowane źródła arabskie donoszą z Jerozolimy, że na konferencji w Sofar postanowiono przynaglić Ligę Arabską do kompletnego zer-

wania stosunków ze światem zachodnim w wypadku gdyby Narody Zjednoczone przyjęły zalecenia specjalnej komisji do spraw Palestyny i zgodziły się na podział tego kraju.

Uroczysty pogrzeb La Guardi

NOWY JORK (PAP). W katedrze w Nowym Jorku odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój duszy b. dyrektora generalnego U.N. R.R.A. Fiorello La Guardi. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz miejskich Nowego Jorku oraz członkowie delegacji na zgrupowanie ONZ.

Z ramienia rządu polskiego w pogrzebie wzięli udział ambasador Winiewicz i dr Oskar Lange.

Walka z wrogami republiki

Zdecydowana postawa partii czechosłowackich

PRAGA (PAP) — Agencja CTK donosi o dalszych aresztowaniach w związku z wykryciem spisku antypaństwowego w Słowacji, w którym są zamieszane osoby z najwyższych kół politycznych, m. in. posłowie do parlamentu.

Przewodniczący związku partyzantów i wiceprzewodniczący słowackiej Rady Narodowej Karol Smidke oświadczył, że śledztwo wykazało, że spiskowcy utrzymywali ścisłe stosunki z emigracją słowacką zagranicą.

Smidke stwierdził, że szereg agentów zagranicznych kół emigracyjnych zostało aresztowanych. Docho-dzenie wykazało również, że pewne osoby, zajmujące wybitne stanowis-

ko w życiu publicznym Słowacji, współpracowały z tymi agentami. Dotychczas aresztowano 20 osób.

Ustąpi czy nie ustąpi?

LONDYN (PAP). W kołach oficjalnych zdemontowano pogłoski, jakoby marszałek RAF — sir Sholto Douglas postanowił zrezygnować ze stanowiska gubernatora wojskowego w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech, wobec rozbieżności, jakie ujawniły się między nim a władzami londyńskimi.

Ambasadorowie którzy nie powrócą

ANKARA (SAP). Turcyckie kółka polityczne przypuszczają, że ambasador Turcji w Moskwie Aras Falk Zihni Akdour, który znajduje się ostatecznie na urlopie w Ankarze nie powróci już na swe stanowisko.

Wiadomo również, że ambasador ZSRR w Turcji Winogradow nie obejmie również tego stanowiska po ostatecznej krytyce polityki turkowskiej przez min. Wyszynskiego na zgrupowaniu ONZ.

Adwokat Stanów Zjednoczonych

Ocena wystąpienia Mac Neila

NOWY JORK (PAP) — W odpowiedzi na pytania korespondenta PAP w sprawie przemówienia szefa delegacji brytyjskiej Mac Neila, minister Modzelewski oświadczył:

„Wystąpienie szefa delegacji brytyjskiej musiało wywołać zdziwienie zarówno swą treścią jak i tonem. Miało ono charakter wyłącznie polemiczny i było bardziej „amerykańskie“ niż przemówienie delegata Stanów Zjednoczonych. Trudno pojąć, dlaczego członek Labour Party wystąpił w roli zawziętego adwokata Stanów Zjednoczonych.“

Minister Mac Neil zaatakował nasze przemówienie właśnie w tym ustępie, w którym domagaliśmy się utrzymania jedności wielkich mocarstw. Jedność ta — naszym zdaniem — jest obecnie możliwa. Nie po dobało się to jednak ministrowi Mac Neilowi.

Występując przeciwko rozbrojeniu min. Mac Neil chwalił się, że W. Brytania rozbroiła się w latach poprzedzających wybuch wojny, a więc w okresie w którym światu groziło niebezpieczeństwo agresji hitlerowskiej.

Rozbrojenie to w obliczu groźby fałszywej agresji — kosztowało Polskę 6 milionów ofiar.

Meldunki z placu boju

22 września najlepsze wyniki dnia w przemyśle bawelnianym osiągnęła pracownica PZPB Nr 1 tow. Lipińska.

Pracując na sześciu krosnach osiągnęła ona 176,8 proc. Współzawodnicząca z nią tow. Gołygowska wykonała normę w 166,3 proc.

W przędzalni w dalszym ciągu produkuje prządka Deredas Maria (144,2 proc.) oraz Zaremba Zofia (144,1 proc.)

W Państw. Zakł. Przem. Bawełn. w Częstochowie ob. Bulska Stanisława pracując na czterech krosnach wypracowała 162,1 proc. normy.

Sąsiadka jej — Psezółkowska Stanisława na takiejże ilości krosien osiągnęła 160,5 proc.

W PZPB Nr 3 (d. Geyer) tkaczka Deha Bronisława pracując na czterech krosnach osiągnęła 171 proc. normy. Do brzańka Krystyna, również na czterech krosnach, osiągnęła 159 proc.

W PZPB Nr 17 (d. Stolsrow) Gomółka Wanda, na dwóch szerokich krosnach wykonała zadanie w 153,6 proc., Harbićki Władysław na dwóch szerokich krosnach wykonał plan dzienny w 152 proc., a Chmielewski Kazimierz w 151,5 proc.

Czego Ameryka nie może zrozumieć?

PRZEMIANY W EUROPIE

świadczą o niesłusznej polityce USA wobec Niemiec

U PÓR, z jakim Ameryka dąży do odbudowy Niemiec, graniczy już z pewnego rodzaju obsesją. Wszystkie amerykańskie poczynania w kierunku odbudowy Niemiec czynione są pod hasłem odbudowy gospodarczej Europy. W Ameryce wciąż jeszcze pokutuje przekonanie, że gospodarcza odbudowa Europy nie jest możliwa bez jednoczesnej odbudowy gospodarki niemieckiej. Jest to jednak przekonanie w dzisiejszych czasach z gruntu fałszywe i nie mające realnych podstaw, jakie posiadało jeszcze kilkadziesiąt lat temu.

Gospodarka niemiecka posiada bezsprzecznie dla ogólnoeuropejskiej gospodarki wielkie znaczenie, nie tylko w sensie wzajemnej współzależności, lecz również dlatego, że nie można sobie wyobrazić dobrze prosperującej gospodarki, przy wylimitowaniu Niemiec. Ale jednocześnie stwierdzić należy, że dziś już gospodarka niemiecka nie posiada dla Europy tego kapitalnego znaczenia, jakie posiadała dawniej. Swój najsilniejszy organizm gospodarczy na kontynencie europejskim Niemcy wykorzystywały do gospodarczego uzależnienia słabszych gospodarczo państw, a następnie do politycznego związania ich z sobą.

Europa uniezależniła się

Z WOLNA jednak Europa zaczęła się wyzwalać z tych pęt, w miarę jak postępowało uprzemysłowienie innych rejonów Europy, szczególnie wschodnich i południowo-wschodnich. Postęp ten musiał z kolei prowadzić do powolnej, lecz stalej decentralizacji przemysłowej i gospodarczej w ogóle, a Niemcy zaczęły tracić swe kapitalne znaczenie gospodarcze dla Europy.

Ostatnia wojna spowodowała dalsze przesunięcia w tym kierunku, przyczyniła się do osłabienia sił gospodarczych Europy. Przede wszystkim Polska objęła cały wschodni basen przemysłowy niemiecki, który, oderwany od systemu gospodarczego niemieckiego, zmienił całkowicie swą dotychczasową rolę i z broni ofensywnej stał się celem i źródłem energii narodu polskiego, a oddany został w służbę całej Europy.

Również Czechosłowacja zyskała wiele pod względem gospodarczym, ponieważ Niemcy uważali dawny protektorat za najbardziej bezpieczny od nalotów, jako najbardziej centralnie położony w Europie.

To są tylko dwa najbardziej znamienne przykłady decentralizacji przemysłowej Europy.

Błędna droga Ameryki

AMERYKANIE jednak nie chcą widzieć tych przemian w geografii gospodarczej Europy i z uporem dążą do odbudowy gospodarczej Niemiec — kosztem innych rejonów europejskich. Jest zupełnie naturalne, że dążą do podniesienia produkcji węgla niemieckiego. Europa bardzo potrzebuje węgla. Ale ten węgiel ma być przeznaczony nie dla Europy, lecz dla podniesienia poziomu produkcji przemysłowej Niemiec. Ameryka sprzeciwia się nacjonalizacji kopalni i ciężkiego przemysłu zachodnio-niemieckiego, gdyż nacjonalizacja przekreśliłaby możliwości przeniesienia prywatnych kapitałów a-

meurykańskich w życie gospodarcze Niemiec.

Ostatnio polski minister skarbu napiętnował tendencje Międzynarodowego Banku Odbudowy do użycia kapitałów Narodów Zjednoczonych na odbudowę gospodarczą Niemiec. Celem, dla którego Bank ten został powołany do życia, była odbudowa gospodarcza powojennego świata, konieczna na skutek agresywnej wojny, wywołanej przez Niemcy. Dziś jednak kapitały Banku mają iść nie na odbudo-

wę zniszczonych przez Niemcy ośrodków, lecz na odbudowę gospodarki agresora, który nie był założycielem Banku i nie jest jego członkiem.

Zdziwienie nie na miejscu

NALEŻY żywić słuszne obawy, że nawet, gdyby pod naciskiem oburzonej opinii, Bank nie przystąpił jawnie do odbudowy gospodarczej Niemiec przed odbudową ich ofiar, to kapitał między-

rodowy, głównie amerykański, reprezentowany w Banku Odbudowy, znajdzie drogi, którymi potrafi skierować miliardy dolarów do Niemiec, podczas gdy ofiary agresji niemieckiej otrzymywać będą jakieś ulamki pomocy, które potrzebują dla odbudowy własnej gospodarki.

A potem korespondenci amerykańscy, objeżdżający Europę, dziwią się wzrastającej fali niechęci do Ameryki.

L. H.

Oznaki stabilizacji rynku

Zaufanie do złotego — spadek cen złota

Zaufanie do złotego wzrasta. Waluty na „czarnej giełdzie” spadły na tęg na szyć, ceny wielu artykułów nie drgnęły od roku ubiegłego, ceny bardzo wielu innych spadły znacznie.

Niżej podajemy kilka fragmentów aktualnej sytuacji na rynku.

ZŁOTO TAŃSZE O POŁOWĘ

W branży złotniczej i jubilerskiej zaznacza się olbrzymia zmniejszenie cen w porównaniu z rokiem ubiegłym, kiedy to za 1 g złota (szmelc) płacono 1.000 zł. Obecnie płaci się 550—600 zł. Wyroby złote staniały co najmniej o 35%. Podaż jest duża. Sprzedaje się stare zapasy ze stratą.

Na brylanty brak nabywców, staniały one o 50%. W ub. roku za 1 karat brylantu bez skazy jubilerzy płacili 160 tys. zł, w bieżącym roku 80—90 tys. zł. Robocizna pozostała na tym samym poziomie.

MATERIAŁY TAŃSZE O 70%

W porównaniu z ub. rokiem znacznie spadły również ceny materiałów ubraniowych. W gatunkach wyższych (100% wana wełna), o 50%, w gatunkach niższych nawet o 60—70%. Przyczyniło się do tego nasytzenie rynku, liczne przydziały dla świata pracy i w dużym

stopniu zwiększona produkcja, ponieważ oprócz Bielska, Łodzi, Tomaszowa i Białegostoku uruchomiono jeszcze nowe fabryki w Nowosolnej koło Poznania i w Dzierżanowie pod Wrocławiem.

Niestety, nie staniała robocizna. W branży żelaznej ceny utrzymują się na poziomie zeszłorocznym.

OWOCE BĘDĄ TAŃSZE

Branża kolonialna nie notuje również wahań cen, za wyjątkiem siodły, które nieco zdrożały w porównaniu z rokiem ubiegłym. Natomiast ceny owoców pierwszych gatunków trochę wyższe, ale za to owoce drugich gatunków tańsze, niż przed rokiem. W najbliższych dniach również owoce pierwszych gatunków znacznie sta-

niają, ponieważ ustalony zostanie na nie cennik maksymalny. Dotychczas ceny na owoce pierwszych gatunków podbijał pośredniczy.

MASZYNY STANIAŁY O 50%

W porównaniu z rokiem ubiegłym maszyny do pisania staniały o 50%, natomiast aparaty fotograficzne o 35%, zaś aparaty wyższej klasy o 30%. Jest ich dużo więcej na rynku, brak jednakże nabywców. Staniały również filmy. W ub. roku rolka kosztowała 300—350 zł, w tym roku została ustalona jednolita cena — 255 zł. „Dziś dostawca moim jest państwo, a nie pokątni dostawcy, dlatego zawsze mam duży zapas filmów na składzie, o jakości gwarantowanej” — informuje kupiec.

Podawał się za Niemca i wydał w ręce Gestapo oddział AK

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie stanął młody chłopiec z Grabowa (koło Piaseczna). Jerzy Stelmaszczyk vel Rafski, oskarżony o współpracę z okupantem i wydanie w ręce Gestapo kilkadziesiąt członków AK.

Według zeznań świadków, oskarżony, mimo, że pochodził z rodziny polskiej — podawał się za Niemca i na każdym kroku podkreślał swą nienawiść do Polaków. W roku 1942 ujawnił on miejscowemu posterunkowi żandarmerii plan obozu partyzanckiego w lasach Chojnowskich. Wskutek tego, cały oddział partyzancki, w liczbie 50 ludzi, został przez żandarmerię schwytany.

Sprzedawczyk ma poza tym na swoim koncie śmierć trzech obywateli Piaseczna: Henryka Kempńskiego, Stanisława Noszewskiego i Józefa Bieleckiego, którzy wskutek tego denunciacji zostali przez Gestapo aresztowani, a następnie rozstrzelani.

Oskarżony nie przyznał się do żadnych mu czynów. Twierdzi, że jego współbracia z okupantem należeli na uczestnictwie w oddziałach Służby Pomocniczej przy SS, do której wstąpił w 1944 r.

Ze względu na konieczność powołania nowych świadków — rozprawa odroczono.

10 wagonów maszyn

otrzymaliśmy z Niemiec tytułem odszkodowań

Tytułem odszkodowań wojennych, przybyły we wrześniu dalsze transporty z radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec: obrabiarki do metali i do drzewa na sumę 10 mil. zł, palniki do spawania części metali i reduktory tlenowe na sumę 30 mil. zł, 2000 radiodbiorników, instrumenty pomiarowe na sumę 2 mil. zł, 20.000 m sześć. tarcicy oraz różne chemikalia na sumę 50 mil. zł. Jeszcze w bieżącym miesiącu przybędą urządzenia fabryczne na sumę ok. 100 milionów złotych.

Autobusy dla Warszawy

Dziś wyjeżdża z Warszawy do Paryża grupa 34 szoferów z dyrektorem motoryzacyjnym NZK na czele, celem odbioru i sprowadzenia do Warszawy pozostałych tam 28 autobusów, z zakupionych 40 wozów typu „Chaosen”.

Samochody przybędą do Warszawy w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Groby żołnierzy francuskich na polskiej ziemi

Francuska misja wojskowa, która przybyła do Polski w roku 1946 celem przeprowadzenia repatriacji żołnierzy francuskich, znajdujących się w chwili zakończenia wojny na terytorium Polski, zakończyła już ostatecznie swe prace repatriacyjne. Pozostała tylko jeszcze jedna sprawa do załatwienia, a mianowicie założenie wojskowych cmentarzy francuskich na terenie Prus Wschodnich, Pomorza Zachodniego i na Dolnym Śląsku.

Jak nas informuje wojskowa misja francuska w Warszawie, na terenie Polski — prócz osób zamordowanych w Oświęcimiu, Majdanku i Gross Rosen — znajduje się około 10 tys. grobów żołnierzy francuskich.

Przeciwko zdrajcom stanu

BUDAPESZT (PAP). Przed trybunałem ludowym w Budapeszcie odbywa się proces 31 osób, oskarżonych o spisek przeciwko republice węgierskiej i zdradę stanu. Wśród oskarżonych znajduje się profesor uniwersytetu László Varga. Większość oskarżonych to urzędnicy państwowi.

NASZ felieton

Człowiek dnia wczorajszego

Panem posłem Uhlirem, członkiem narodo-socjalistycznej partii w Czechosłowacji — miałem wątpliwą przyjemność zajmować się już niejednokrotnie. Jego szowinistyczne wystąpienia antypolskie, znane są nie tylko w Czechosłowacji, gdzie zresztą na każdym kroku spotykała się z odpowiednią i mocną odprawą, ale niesłusznie zdobywa on sobie również smutną sławę i u nas w kraju. Wiemy, wiemy o tym dobrze, że na szczęście panowie o takiej orientacji w DZISIEJSZEJ CZECHOSŁOWACJI NIE MAJĄ POSŁUCHU. Chodzi jednak o to, że działalność tego pana ma wszelkie cechy ZDRADY NARODOWEJ, i tak zresztą wyrażają się o niej postępowi dziennikarze czechosłowaccy.

Na wniosek tego posła została ostatnio zamknięta szkoła polska w Górnej Lutynie na Śląsku Cieszyńskim. Zbyt pochopnie potraktowano wyznaczenia tego nacjonalisty jako zdanie autorytatywnego czynnika w sprawach Śląska Cieszyńskiego. Dlatego z całą satysfakcją i pełnym zadowoleniem notujemy fakt uczciwego i odważnego wystąpienia w tej sprawie referenta dla spraw szkolnictwa w Brnie, który publicznie, na łamach prasy czeskiej stwierdził, że Uhlir dokonał SMUTNEGO DZIEŁA. Dzieci polskie będą musiały znów odbywać pielgrzymkę do szkoły w Orłowej. Może ktoś myśli, że potoragodzinna droga w jedną stronę i takąż w drugą, jest zdrową gimnastyką dla sześciolatnich dzieci polskich. Trudno odgadnąć, nad czym ma się zastanowić porządny człowiek, czy nad brakiem uczucia i nieludzkiem postępowaniem, czy też nad CIEMNOŚCIĄ I ZASLEPIENIEM.

Tutaj nie chodzi w tym wypadku o szkołę polską. Tutaj jest wyraźna tendencja — szerzenia niepokoju i działania na szkodę państwa. Dlatego czyn tego pana nazywa się po czesku i po słowacku ZDRADA INTERESÓW NARODOWYCH. Tak samo nazywa się to w naszym, polskim, ojczystym języku, Cieszymy się, że odpowiednio jest oceniana dla talność polityczna człowieka, który postawił sobie za cel szerzenie nienawiści, niedoświadczenie do normalnego, braterskiego, przyjaznego stosunku między obywatelami obu słowiańskich narodów. I jeżeli kiedykolwiek wystąpienie tego pana mogło wywołać smutek i żal, niepokój czy troskę w umysłach Polaków na Zaolziu czy w kraju, to dzisiaj dzięki właściwej postawie większość narodu czechosłowackiego także postępowanie wywołuje tylko POGARDE I NIESMAK.

Napewno wystąpienia tego rodzaju nie potrafią zaważyć na atmosferze i płaszczyźnie dobrosąsiedzkich stosunków. Nasze kraje dobrze wiedzą, co do nich należy. Wiemy, kto obawia się naszej przyjaźni. I to właśnie utrudni całkowicie robotę Uhlirowi.

A każda podejmowana przez niego próba łączenia, każda chęć ślania zamiętu i wysługiwania się pogrobowcom faszyzmu, spotka się z tego rodzaju postawą, że w końcu niechcą być musiał swego procederu. Demokratyczne czynniki Czechosłowacji posiadają dość środków w ramach prawa, aby postawić poza nawias życia publicznego głosiciela faszyzmu metod szerzyciela nacjonalistycznych bredni...

WIR.

OBBUDOWA WARSZAWY

TO ZWYCIĘSTWO

NAD ZABORCZOŚCIĄ NIEMIECKĄ

SPORT

Trójmecz lekkoatletyczny młodzieży łódzkiej Uczniowie ZWM i OMTUR na starcie

Już w dniu 27 września, a więc w najbliższą sobotę na stadionie EKS o godzinie 11-rano odbędzie się zapowiadany już trójmecz lekkoatletyczny Łódzki Młodzieżowy Klub Sportowy — ZWM—OM TUR.



Zawodnicy 3-ch wymienionych organizacji od miesiąca już intensywnie trenują, aby uzyskać jak najlepsze wyniki, które w sumie złożą się na zwycięstwo ich reprezentacji. Mimo tych treningów — jesteśmy przygotowani na to, iż na zawodach powyższych nie wpłynie my do swych notesów rewelacyjnych wyników, a mimo wszystko impreza ta specjalnie nas interesuje. Chcemy raz wreszcie sprawdzić, czy ciągle tłumaczenia malkontentów, iż sportem lekkoatletycznym nie można zainteresować młodzieży łódzkiej — odpowiada rzeczywistości. Chcemy również wiedzieć, czy młodzież ta, po racjonalnych trenin-

gach, może osiągnąć dobre wyniki, a więc — czy jest utalentowana? Na pytania powyższe najdokładniej odpowiemy już w sobotę na stadionie EKS, gdzie przez rzutnię, bieżnię i skocznię przewinie się wiele tej młodzieży.

Organizatorzy informują nas, że zawodom tym przyglądać się będzie ponad 15 tysięcy publiczności, co stanowi swego rodzaju rekord frekwencji publiczności na zawodach lekkoatletycznych organizowanych w Łodzi.

Na publiczność, która wypełni wszystkie miejsca stadionu EKS, złoży się w pierwszym rzędzie młodzież szkolna, zwolniona tego dnia na zawody po dwóch lekcjach oraz sympatycy OM TUR i ZWM.

Organizacja spoczywa w rękach EMKS, ZWM i TUR przy poparciu technicznym i sędziowskim EKS i ŁOZLA.

Program trójmeczny ułożono w ten sposób, aby impreza ta nie nużyła widza i trwała jedynie dwie godziny.

Oto konkurencje, które zostaną rozegrane w ramach trójmeczny:

CHELOPCY: 100 m, 200 m, 400 m, 1500 m, 4×100 m, 100×200×300×400 m, skok wzwyż, skok w dal, rzut kulą 7½ kg, rzut dyskiem 2-kilogramowym.

DZIEWCZĘTA: 60 m, 100 m, 4×100 m, wzwyż, w dal, kula 4 kg, dysk 1 kg.

Cały dochód z imprezy przeznaczony jest na odbudowę Warszawy, bo zawody te odbędą się pod hasłem: — młodzież łódzka — Warszawie.

Bilety będą do nabycia przy kasach stadionu w dniu zawodów.

Pod znakiem celulojdowej piłeczki

W związku z przyjazdem do Polski reprezentacji tenisa stołowego Danii — na mecz o puchar Europy, który odbędzie się 12 października br. w Katowicach, toczą się pertraktacje, aby Duńczycy rozegrali w Polsce poza meczem międzypaństwowym, 3 mecze towarzyskie, występująco pod nazwą „Kopenhaga”.

ŁOZTS czyni starania, by Duńczycy rozegrali również mecz z reprezentacją Łodzi. Jeżeli Kopenhaga ustosunkuje się pozytywnie do propozycji ŁOZTS, nie ulega wątpliwości, że w połowie października będziemy gościć w Łodzi ping-pongistów duńskich.

Rady zakładowe walczą o piłkę

W dniu 25.9.47 r. o godzinie 16.30 na boisku ARKO przy ul. Wołowej 2 odbędzie się jeszcze jedno spotkanie z cyklu popularnych już imprez piłkarskich na odbudowę Warszawy. Tym razem mecz odbędzie się o puchar CZPW i rozegrany zostanie między radą zakładową PZPW Nr 4 a radą zakładową PZPW Nr 1.

W obu zespołach nie wystąpią popularni i znani piłkarze. Mecz będzie więc raczej parodią gry w piłkę nożną. Ale ponieważ obie rady zakładowe są popularne wśród pracowników obu fabryk — spotkanie to dla tych właśnie pracowników będzie przyjemną atrakcją.

Milicja (Łódź)—ZWM „Zryw” (Pomorze)

W niedzielę zawody zapaśnicze



W niedzielę, dnia 28 września 1947 r. godzinie 16.30 odbędzie się w Łodzi silny zespół zapaśniczy z Pomorza Z. W. M. „Zryw”. Nadzwyczaj ciekawie do spotkania odbędzie

się w Domu Kultury Milicjanta ul. Nawrot 27 o godz. 19.30.

Milicjanci łódzcy po ostatnim zwycięstwie nad K. S. Unia (Poznań) awizują swój najsilniejszy skład — z Matusiakiem na czele.

ZWM „Zryw” przyjeżdża również w swym najsilniejszym zestawieniu, w którym na czoło wybijają się Sokolowski i Szeląg.

ku, niż pan, goniąc na bieźni Jaraczewskiego.

Jednocześnie wierzymy, że już w najbliższej przyszłości sprawi pan Łodzi miłą niespodziankę, schodząc w biegu na 100 metrów poniżej 11,2 sek. Będzie pan miał ku temu okazję już w dniu 27 września w Krakowie na meczu lekkoatletycznym — Łódź — Kraków.

Komenda Milicji Obywatelskiej m. Łodzi. Z braku miejsca nie możemy zapowiedzieć meczu zapaśniczego zamieścić trzykrotnie. Dziękujemy za nadesłane sprawozdania z przebiegu ogólnopolskich mistrzostw lekkoatletycznych MORP w Bydgoszczy, wybraliśmy materiał sportowy i zamieszczamy go w dzisiejszym numerze. Za pamięć dziękujemy.

Drużyna piłkarska „Basel” (Szwajcaria). Za pozdrowienia dziękujemy i przekazujemy je p. Waclawowi Załkemu. Proszona egzemplarze ze sprawozdaniem — wysłaliśmy. Przy okazji, gdy będziemy w restauracji „Savoy”, powitamy dyrektora Chlebowskiemu, że ze smutkiem wspominają panowie, iż nie udało się namówić kucharza tej restauracji na wyjazd do Bazylei. Trudno. Dobra kuchnia i w Łodzi jest potrzebna.

Milicjanci na posterunku sportowym

W Bydgoszczy odbyły się ogólnopolskie mistrzostwa Milicji Ob. R. P. w lekkoatletyce.

W zawodach wzięły udział reprezentacje 16 województw, z których najliczniej była reprezentowana MO okręgu łódzkiego.

Uroczystości rozpoczęły się przemarszem 300 sportowców-milicjantów przez ulicę m. Bydgoszczy oraz złożeniem wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Przeprowadzone eliminacje w I-y dniu zawodów we wszystkich konkurencjach lekkoatletycznych wykazały minimalną przewagę innych województw nad MO województwa łódzkiego.

Wypada jednak wspomnieć o nagrodach, które lodzianie zdobyli za dzielną postawę i sportowe zachowanie się. M. in. Centralna Szkoła Pol. Wych. MO w Łodzi zdobyła nagrodę przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej ob. Andrzejaka.

W dniu 5 października z okazji 8-lecia istnienia Milicji Obywatelskiej odbędzie się w Warszawie mecz lekkoatletyczny reprezentacji MO Polski i Czechosłowacji.

W Parku Ponia towarzyskiego rozpoczęły się mistrzostwa okręgu łódzkiego w tenisie. Do mistrzostw zgłosiło się 35 zawodników, reprezentujących 5 klubów: — EKS, BGK, Wi-Ma, AZS i „Concordia” Piotrków. W liczbie tej znajduje się 12 juniorów. W konkurencjach żeńskich „biały” sport nie cieszy się powodzeniem, gdyż zgłosiły się zaledwie 4 zawodniczki. Gry półfinałowe i finałowe odbędą się w sobotę i niedzielę.

Kto zostanie mistrzem Łodzi w tenisie

W Parku Ponia towarzyskiego rozpoczęły się mistrzostwa okręgu łódzkiego w tenisie. Do mistrzostw zgłosiło się 35 zawodników, reprezentujących 5 klubów: — EKS, BGK, Wi-Ma, AZS i „Concordia” Piotrków. W liczbie tej znajduje się 12 juniorów. W konkurencjach żeńskich „biały” sport nie cieszy się powodzeniem, gdyż zgłosiły się zaledwie 4 zawodniczki. Gry półfinałowe i finałowe odbędą się w sobotę i niedzielę.

W Parku Ponia towarzyskiego rozpoczęły się mistrzostwa okręgu łódzkiego w tenisie. Do mistrzostw zgłosiło się 35 zawodników, reprezentujących 5 klubów: — EKS, BGK, Wi-Ma, AZS i „Concordia” Piotrków. W liczbie tej znajduje się 12 juniorów. W konkurencjach żeńskich „biały” sport nie cieszy się powodzeniem, gdyż zgłosiły się zaledwie 4 zawodniczki. Gry półfinałowe i finałowe odbędą się w sobotę i niedzielę.

Lekkoatleci Łodzi idą do Krakowa

W najbliższą sobotę i niedzielę w Krakowie zostanie rozegrany mecz lekkoatletyczny Łódź — Kraków. Reprezentacja Łodzi wyjeżdża do grodu Podwawelskiego w najsilniejszym składzie z Słomczewską, Wajsówną, Moderówną, Nowakową, Piskówną, Prywerem, Jaraczewskim i Grzelskim na czele.

Szkolimy lekarzy wychowania fizycznego

Wojewódzki Urząd W. P. i P.W. komunikuje, że odbędzie się w Warszawie w czasie od 10 do 22 listopada 1947 roku dwutygodniowy kurs medycyny sportowej. Kurs organizuje Zarząd Główny przy poparciu Ministerstwa Zdrowia.

Zamiejscowi uczestnicy kursu będą bezpłatnie zakwaterowani i wyżywieni. Kurs może być obestany przez lekarzy, mających zamiar poświęcić się medycynie sportowej (w poradniach sportowo-

lekarskich, Urzędach W.P. i P.W. i t.d.), lekarzy szkolnych, lekarzy Ubezpieczalni Społecznej, lekarzy Ośrodków Zdrowia, oraz lekarzy członków S.L.S., którzy nie mają dotychczas pełnych kwalifikacji sportowo-lekarskich.

Zgłoszenia należy kierować do dnia 1 października b.r. pod adresem Wojewódzki Urząd W.P. P.W. Łódź, ul. Curie-Skłodowskiej Nr 28.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Lekkoatleta HKS — Ireneusz Sosnowski z Łodzi. W obszernym swym liście stara się pan nam udowodnić, iż w sprawozdaniu z biegu na 100 metrów niezbyt ściśle podałeś my odległość, dzieląc pana — jako zawodnika od zwycięzcy tego biegu Jaraczewskiego.

Nie mamy zamiaru przeprowadzać na ten temat obszerniej dyskusji, gdyż podane przez pana argumenty nas nie przekonują. Przypna zapewne pan, że nasz sprawozdawca mógł uchwycić dokładniej odległość, patrząc na przebieg pojedynku z bo-

ku, niż pan, goniąc na bieźni Jaraczewskiego.

Jednocześnie wierzymy, że już w najbliższej przyszłości sprawi pan Łodzi miłą niespodziankę, schodząc w biegu na 100 metrów poniżej 11,2 sek. Będzie pan miał ku temu okazję już w dniu 27 września w Krakowie na meczu lekkoatletycznym — Łódź — Kraków.

Komenda Milicji Obywatelskiej m. Łodzi. Z braku miejsca nie możemy zapowiedzieć meczu zapaśniczego zamieścić trzykrotnie. Dziękujemy za nadesłane sprawozdania z przebiegu ogólnopolskich mistrzostw lekkoatletycznych MORP w Bydgoszczy, wybraliśmy materiał sportowy i zamieszczamy go w dzisiejszym numerze. Za pamięć dziękujemy.

Drużyna piłkarska „Basel” (Szwajcaria). Za pozdrowienia dziękujemy i przekazujemy je p. Waclawowi Załkemu. Proszona egzemplarze ze sprawozdaniem — wysłaliśmy. Przy okazji, gdy będziemy w restauracji „Savoy”, powitamy dyrektora Chlebowskiemu, że ze smutkiem wspominają panowie, iż nie udało się namówić kucharza tej restauracji na wyjazd do Bazylei. Trudno. Dobra kuchnia i w Łodzi jest potrzebna.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat WG i D Nr 37

1) Podaje się do wiadomości II rundę grupy finałowej o mistrzostwo klasy C:

I termin, niedziela, dnia 28.9.47. Boisko PKS Pab. godz. 11 Chemiczna — Ognisko.

Boisko Zjednoczone godz. 11 Płomień — DKS.

Boisko Ruda Pab. godz. 15.30 Huragan — Łączność.

Boisko Zgierz godz. 16 Łączność — Płomień.

Boisko DKS godz. 16 DKS — Ognisko.

Boisko PKS Pab. godz. 16 Chemiczna — DKS.

Boisko Ognisko godz. 16 Ognisko — Łączność.

Boisko DKS godz. 11 Płomień — Huragan.

IV termin, środa, dnia 8.10.47. Boisko DKS godz. 16 Płomień — Chemiczna.

Boisko Ruda Pab. godz. 16 Huragan — Ognisko.

Boisko Zgierz godz. 16 Łączność — DKS.

V termin, niedziela, dnia 12.10.47. Boisko PKS Pab. godz. 16 Chemiczna — Łączność.

Boisko DKS godz. 16 DKS — Huragan.

Boisko Ognisko godz. 11 Ognisko — Płomień.

2) W związku z rozpisaniem referendium przez PZPN w sprawie rozgrywek o mistrzostwo klasy A, w poszczególnych okręgach zawieszona jest wykonanie uchwały w sprawie niniejszej ogłoszonej w komunikacie WG i D Nr 35 punkt 7 do czasu wyniku referendum. Termin rozpoczęcia rozgrywek o mistrzostwo kl. A w dniu 28 bm. — odwołuje się.

Maciej Stomeczyński Jack M. Cooper Fabryka ŚMIERCI

Johan przedtem wysadził Jacka na skrzyżowaniu ulic, kolo czynnego jeszcze baru i kazał mu poczekać. Na teren koszar wstęp mieli jedynie ludzie posiadający poświadczony dowód ze sztabu głównego floty. Wewnątrz, tam, gdzie mieściły się magazyny torped, kontrola była jeszcze ściślejsza. Pilnowali tam ludzie z bylego „SD” wszyscy prawie z „Leibstandartu Fuehrera” — los przerzucił ich podczas załamania Niemiec do Hiszpanii i tu natychmiast weszli jako ludzie wyborowi do tworzącego się „Komitetu Odzyskania Niepodległości”. Zнали oni wszyscy Johana i przejechał on pomiędzy nimi nie legitymując się w ogóle. Wszedł do hali, wokół której chodzili w świetle padających na nią zewnątrz ostrych reflektorów, wartownicy. Ktoś nieznanymi i niewtajemniczonymi nigdy nie przedostałby się tu. Teren wokół był strzeżony jak pałac wschodniego monarchy. Druty, dzwonki, karabiny maszynowe, patrole i potężne, oświetlające wszystko przeraźliwie ostrym światłem lampy.

I oto on, szedł teraz samotny i maleńki wobec ogromu gmachu, przez dziedziniec, szedł aby kilkoma ruchami rąk przekreślić wiszącą nad światem zmgorę.

Zapukał do bramy.

Odsunęło się małe okienko.

— Wer da?

— „1265 und Aloes” — takie było hasło. Drzwi skrzypnęły cicho. Dwaj siedzący na przeciwległych ławkach wartownicy powstałi i sprezentowali broń.

— Gut! — machnął ręką i poszedł dalej.

W wewnętrznej odizolowanej od świata sali leżały na osobnych łożyskach wrzucione wielkie przedmioty. Było ich około tysiąca — dokładnie dziewięćset czterdzieści siedem — jak wiedział.

Minął środek hali i podszedł do jednego ze stojących pod ścianą pocisków. Przez chwilę pokręcał coś pod zapalnikiem. Cofnął się, obejrzał zegary, położone w okratowanym przegrodzeniu na tyle i pogwizdując cicho, wyszedł. Spojrzał na siedzących, którzy na jego widok zerwali się na nogi.

Od tylu lat... od chwili, kiedy jako młody chłopiec, już przed wojną, przeszedł, rzuciwszy olbrzymią karierę, jaka czekała go w kraju ojczystym, gdzie wszyscy zdumieni byli jego zdolnościami, do Niemiec, aby jako jeden z najbardziej zakonspirowanych agentów „IS” służyć swemu państwu. W domu opłakali go zapewne już dawno. Nie miał rodziców zresztą, ani żony. Stracił kontakt z resztą kiedy Warburg niespodziewanie zabrał go. Mógł uciec wtedy i poczekać na zbliżających się Anglików, lecz wolał zostać. Wiedział, że coś się szykuje. Wiedział nawet dokładnie co, i nie mógł pozostawić spraw swemu biegowi. Potem nastąpiła Ziemia Ognista i Hiszpania. Nie miał się do kogo tu udać. Nie znał punktów kontaktowych, a agentów Intelligencje nie poznaje się na ulicy po różny w kłapie. Tak więc czekał pilnując Joan, którą potrafił cudem ukryć i przywieźć tu ze sobą nie dając nikomu możliwości ujżenia jej. A teraz nadszedł kres. Warburg nie żył, a nikt więcej nie był w stanie wykończyć rozpoczęte dzieło. Spojrzał na stojących i po-

myślał. — Jeszcze dwie, trzy godziny, a nie pozostanie z was śladu, z was i tych wszystkich, którzy tu są...

Pogwizdując coraz weselej, wszedł do auta i zapuścił motor.

ZAKOŃCZENIE

Łódź płynęła w wynurzeniu, a stojące na pokładzie osoby spoglądały ciekawie na niktące za horyzontem miasto.

— Zaraz będzie koniec — powiedział Johan alias John Hetherby, porucznik „IS” Jego Królewskiej Mości. Za pięć minut najwyższe a może za... — urwał. Nad widnokręgiem wystrzeliła olbrzymia zorza i przez chwilę trwała, rozlewając się na granatowym niebie purpurowym odblaskiem. Dopiero po kilku sekundach nadbiegł huk. Wicher przeleciał nad łodzią, a wstrząs był tak silny, że pokład zadrżał.

Joan przytuliła się do Jacka.

— Boże — wyszeptala — Boże! Biedni ludzie! Tymczasem nad miastem rosła luna. Wydawało się, jak gdyby ostatnie sekundy nastąpiły dla „Starej, królewskiej twierdzy Cadixu”. Kolejne eksplozje wstrząsnęły powietrzem.

— To magazyny torped — powiedział Johan i westchnął — pomyślał o ludziach, których widział przed kilku godzinami w przedsiönku hali bomb.

Kapitan spojrział na zegarek. — Proszę państwa schodzimy. Łódź bierze zanurzenie.

Joan raz jeszcze spojrzela na daleki oświetlony tuni horyzont i ścisnęła mocniej ramię ukochanego. Klapa wjazdu opadła za nimi z trzaskiem. Łódź wykręciła nieco. Jej dziób pruł teraz wodę coraz wolniej, a długa bruzda uciekała na południe. Płynęli do Anglii...

K o n i e c .

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94

WYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Cymera (Wólczańska 37), Bojarskiego (Daszyńskiego 19), Unieświążonego (Dąbrowska Nr 24 b), Epistajna (Piotrkowska 235), Trawkowskiej (Brzezińska 56), Pawlikowicza (Nowotki 12), Niewiarowski (ul. Zgierska 146).

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Dzisiaj o godz. 15 przedstawienie „Burzy” sprzedane Kuratorium Okręgu Łódzkiego.

O godz. 19 wielki sukces Teatru WP, grana z niesłabnącym powodzeniem tragedia hiszpańska F. de Rojas: „Cezarynia” w tłumaczeniu L. Schillera, dekoracjach W. Daszewskiego, w opracowaniu muzycznym T. Kleszwietera, w opracowaniu choreograficznym J. Chojnackiej, I. Krasnowieckiej, Z. Zamkowskiej, G. Góreckiej, E. Kuniny, Z. Rzuchockiej, A. Kapickiego, Z. Szymańskiego, H. Borowskiego, W. Kozłowskiego, J. Maliszewskiego i K. Dąbki.

TEATR „SYRENA” - TRAUUGUTTA I
Ostatni tydzień komedii R. Niewiarowicza „ICH DWOCH” z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stepniaka. Od wtorku, dnia 30 bm. „COLORADO” Z. Gozdawy i W. Stepniaka z udziałem całego zespołu „SYRENY”. Pocz. przedst. o godz. 19.30. Kasa Teatru „SYRENA” czynna od godz. 10-13 i od 16-17. Tel. 273-75.

TEATR
KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.
Dzisiaj codziennie o godz. 19.15 komedia G. B. Shaw'a „ŻOŁNIERZ I BOHATER” w udziale Bielińskiej, Bugajskiego, Guzka, Luczyńskiej, Mikołajewskiego, Schmidta, Szafarskiej i Tatarskiego. Kasa czynna od 11 do 13-14. Tel. 123-03.

Kina

ADRIA - „Wesoły Pensionat”
BAJKA - „Młodość Tomasa Edisona”
BALTYK - „Mściwy Jastrząb”
GDYNIA - „Dni Szczęścia”
HEL - „Jadzia”
MUZA - (ul. Pabianicka 173) „Dziewczyna z baletu”
POLONIA - „Urwis-Gavroche” premiera. PRZEDWIOŚNIE - „Konik Garbuszek”
ROBOTNIK - „Cienie Przeszłości”
ROMA - „Słuby Kawalerskie”
REKORD - „Młodość Tomasa Edisona”
STYLLOWY - „Wesoły subloktor”
SWIT - „Frygodyn Nasreddina”
TECZA - nieczynny
TATRY - „3 Zuchów”
WOLNOŚĆ - „Złote Wrota”
WŁOKNIARZ - „Statek - pułapka” premiera.
WISLA - „W cieniu podjeźźnika”
ZACHĘTA - „Nadzieja”
OSWIATOWY - I. Syn Pułku. II. Woda żywej lub zabija.

POCZĄTEK SEANSÓW:
Adria - 16, 18, 20, niedziela 14.
Bajka - 16, 18, 20, 21, 23, 25 w niedziela 14, 20.
Gdynia - 16, 18, 20, 22 w niedziela 14, 20.
Polonia - 17, 19, 21, w niedziela o 3, 15.
Swit - 16, 18, 20, 22, 24, niedziela 14, 20.
Tecza - 16, 18, 20, 22, 24, niedziela 14, 20.
Włokniarz - 16, 18, 20, 22, 24, niedziela 14, 20.
Wolność - 16, 18, 20, 22, w niedziela i święta - 13, 15.
Przedwiośnie - 16, 18, 20, 22, niedziela 14, 20.
Roma - 16, 18, 20, 22, 24, w niedziela 14, 20.
Bajka - 16, 18, 20, 22, 24, w niedziela 14, 20.
Robotnik - 16, 18, 20, 22, w niedziela i święta - 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25.
Muza - 16, 18, 20, 22, 24, 26, 18, 20 i 21.
Tatry - 16, 18, 20 i 21, niedziela 13, 20.

RADIO

Sroda 21 września 1947 r.
12.05 Wiadom. połudn. 13.10 Przegląd prasy stolecznej, 13.15 Na swojską nutę, 13.30 Aud. dla wsi, 13.40 Muzyka polska w wyk. A. Szafaraka - skrzypce, 13.50 Z mikrofonem po kraju, 13.55 Koncert muzyki lekkiej, 14.00 Kronika i komunikaty, 14.15 Co słychać w gospodarce polsk. Z. Lewickiego, 14.15 Wałce Lannera i Ziehrera, 14.30 Przerwa, 15.00 Muzyka taneczna z płyt, 15.20 „Foka” - opow. dla starszych dzieci, 15.40 Czeskie piosenki ludowe w wyk. K. Szczepaniak, 16.00 Dziennik, 16.30 Od taktu do symboliki, 16.40 Przy głosniku, 16.45 Skrzynka techniczna, 16.50 Głos Młodych, 17.00 Naukowo-zyciowa talk, 17.30 Wiersze o Warszawie, 17.45 Aud. dla młodzieży, 18.00 Fel. liter. pt. Poezja codzienna St. Cywińskiej, 18.10 Arty. Mozarta, 18.20 Pog. populi, 18.30 Koncert żywych, 19.00 Z zagadnień świata pracy, 19.10 Głos naszych przyjaciół, 19.30 Aud. Chopinowska, 20.00 Z życia kulturalnego, 20.25 W walce o zdrowie, 20.30 „Melodie świata”, 20.40 Aud. rozrywk. 21.00 Komentarz gospodarczy, 21.10 Dziennik, 21.30 Muzyka z płyt, 21.40 Piosenki o Warszawie, 21.55 Nawalnica - I. Erenburg, 22.10 Wiad. sport, 22.15 Aud. i cz. rytmowa, 23.00 Ostatnie wiad. dziennika, 23.20 Program lok. na jutro.

OFIARY

Pracownicy Państwowej Centrali Handlowej Oddział w Łodzi, wpłacają zł 6.100 (sześć tysięcy sto) zebrane jako dobroćwólna składka na rzecz Odbudowy Stoliczki.

BOJ O WISNIOWĄ GÓRĘ WYGRANY
320 domów na kolonie letnie dla dziatwy robotniczej Łodzi

Niejednokrotnie twierdzi się przy różnych okazjach, że Łódź, mimo swego wybitnie fabrycznego charakteru, posiada dostateczną ilość zieleni. Czy tak jest w istocie?
Wiemy najlepiej, że powietrze łódzkie przesycone jest dymem kominów fabrycznych i wyciewian wód odpływowych najrozmaitszych zakładów przemysłowych. Może nawet w stosunku do innych miast ma my sporo zieleni, ale mimo to nasz drzewostan w parkach publicznych i ogrodach jest daleko nie wystarczający. Dane statystyczne o stanie zdrowia ludności robotniczej, o gruźlicy wśród młodzieży i dziatwy łódzkiej mają też swoją wymowę.

PLUCA ZADYMIONEGO MIASTA
Władze miejskie, w trosce o poprawienie stanu zdrowia mieszkańców dawno czyniły starania o to, aby w skład inkorporowanych do obszaru Wielkiej Łodzi terenów, weszły lasy łagiewnickie, traktując je jako płuca wielkiego kołosa fabrycznego. Te zabiegi zostały, jak powszechnie wiadomo, uwieńczone dobrym wynikiem. Tak samo, z tychże samych pobudek samorząd łódzki przejął przed dwoma laty domy w osiedlu podmiejskim w Wisniewie Górze, aby oddać je całkowicie na potrzeby kolonii letnich dla dziatwy robotniczej. W Wisniewie Górze, która przed wojną była jedną z popularniejszych miejscowości letniskowych, w czasie okupacji, a zwłaszcza w pierwszych miesiącach po zakończeniu wojny, rozszabrowano mnóstwo domów i will, zamieniając je w ruinę.

DEWASTACJA I ODBUDOWA
Ażby położyć kres dewastacji mienia opuszczonego, Łódź wzięła pod swa opiekę wszystkie domy, a następnie przydzieliła je radom zakładowym wielkich fabryk z przeznaczeniem na letnie kolonie.

członem na letniej kolonii. Część domów oddano również władzom szkolnym. Dzierżawcy tych domów inwestowali poważne kwoty na odbudowę zniszczonych i wiele domów - mniej więcej 40 procent - doprowadziło do stanu używalności. Ogółem Łódź przejęła 320 domów, które nadal pozostały pod pieczą naszego samorządu.
Nie trzeba tu podkreślać, jak wielkie znaczenie posiada dla ludności naszego miasta utrzymanie tego stanu posiadania. Wisniewa Góra leży blisko Łodzi, ma stację kolejową (Andrzejów) i właśnie ze względu na tę bliskość przedstawia dla świata pracy dużą wartość jako miejscowość wypoczynkowa dla młodego pokolenia. W Wisniewie Górze znajdują się też różne miejskie zakłady opiekuńcze, jak Domy Starców itp. Miejscowość jest sucha, zalesiona - daje przeto gwarancję, że wszyscy, a głównie dzieci, które tam wypoczywają mają odpowiednie warunki do podreperowania nadwątłego zdrowia po całorocznej pracy w murach zadymionego miasta.

ROSZCZENIA POWIATU
Wszystko było by w porządku, gdyby nie to, że Starostwo Powiatowe Łódzkie wystąpiło do władz centralnych z roszczeniami, domagając się odebrania łódzkiemu samorządowi domów w Wisniewie Górze. Powiat jest zdania, że miejscowość ta leży w jego granicach terytorialnych, że w pobliżu rozparcelowano ziemię i, że należy rolnikom przydzielać również domy. Proponuje więc, aby swą przedstawiły Powszechna Spółdzielnia Spożywców, Centrala Gospodarcza Spółdzielni Pracy Wytwórczej, Centralne Zjednoczenie Spółdzielni Przemysłowych, Ogrodniczych, Związek Rewizyjny Spółdzielni RP, spółdzielnia „Start” itp. „Spółem” (okręgowy) w dziale spożywczym pokazał swoje wyroby chemiczne, kosmetyczne, szczerbaki, elektrotechniczne, cukierki, marmolady, konserwy rybne, soki owocowe, oceci itp. pochodzące ze spółemowskich ośrodków produkcyjnych. W dziale roślinnym pokazał osiągnięcia w dziedzinie zieleni.

Centrala Zjednoczenia Spółdzielni Przemysłowych, której podlega 257 placówek, zapoznaje zwiedzających z szeregiem asortymentem artykułów skórzanych, papierniczych, naczyń metalowych i chemicznych.
Duże zainteresowanie wywołało stoisko PSS, skomponowane w formie wnętrza sklepu kolonialnego. Efektowne są zwłaszcza ekspozycje konfekcyjne PSS-u.
Inne spółdzielnie wystawiły ekspozycje z dziedziny ogrodnictwa, przemysłu ludowego, meblarskiego itp. Ciekawie wygląda stoisko z artykułami sportowymi OM TUR spółdzielni „Start”.
Z dużym uznaniem pisac wypada o organizacji wystawy, wyposażonej w publikacje i druki propagandowe dotyczące spółdzielczości.

Wystawa w Helenowie
demonstruje dorobek produkcji spółdzielczej

Otwarta w niedzielę wystawa spółdzielczej wytwórczości w Helenowie wywołała ogromne zainteresowanie w całej Łodzi. Najlepszym tego dowodem jest to, że gromadzi ona codziennie liczne rzesze publiczności.
Otwarcia jej dokonał w niedzielę przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej - tow. Edward Andrzejak.
W parku helenowskim w pięknie i z dużym smakiem artystycznym, udekorowanych pawilonach, rozmieszczono stoiska szeregu działających na naszym terenie instytucji spółdzielczych, które zaprezentowały bogaty dorobek swojej produkcji.
Obok związku gospodarczego Spółdzielni RP „Spółem”, wytwórczość

Wystawa w Helenowie
demonstruje dorobek produkcji spółdzielczej
Otwarta w niedzielę wystawa spółdzielczej wytwórczości w Helenowie wywołała ogromne zainteresowanie w całej Łodzi. Najlepszym tego dowodem jest to, że gromadzi ona codziennie liczne rzesze publiczności.
Otwarcia jej dokonał w niedzielę przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej - tow. Edward Andrzejak.
W parku helenowskim w pięknie i z dużym smakiem artystycznym, udekorowanych pawilonach, rozmieszczono stoiska szeregu działających na naszym terenie instytucji spółdzielczych, które zaprezentowały bogaty dorobek swojej produkcji.
Obok związku gospodarczego Spółdzielni RP „Spółem”, wytwórczość

Wystawa w Helenowie
demonstruje dorobek produkcji spółdzielczej
Otwarta w niedzielę wystawa spółdzielczej wytwórczości w Helenowie wywołała ogromne zainteresowanie w całej Łodzi. Najlepszym tego dowodem jest to, że gromadzi ona codziennie liczne rzesze publiczności.
Otwarcia jej dokonał w niedzielę przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej - tow. Edward Andrzejak.
W parku helenowskim w pięknie i z dużym smakiem artystycznym, udekorowanych pawilonach, rozmieszczono stoiska szeregu działających na naszym terenie instytucji spółdzielczych, które zaprezentowały bogaty dorobek swojej produkcji.
Obok związku gospodarczego Spółdzielni RP „Spółem”, wytwórczość

Wystawa w Helenowie
demonstruje dorobek produkcji spółdzielczej
Otwarta w niedzielę wystawa spółdzielczej wytwórczości w Helenowie wywołała ogromne zainteresowanie w całej Łodzi. Najlepszym tego dowodem jest to, że gromadzi ona codziennie liczne rzesze publiczności.
Otwarcia jej dokonał w niedzielę przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej - tow. Edward Andrzejak.
W parku helenowskim w pięknie i z dużym smakiem artystycznym, udekorowanych pawilonach, rozmieszczono stoiska szeregu działających na naszym terenie instytucji spółdzielczych, które zaprezentowały bogaty dorobek swojej produkcji.
Obok związku gospodarczego Spółdzielni RP „Spółem”, wytwórczość

Wystawa w Helenowie
demonstruje dorobek produkcji spółdzielczej
Otwarta w niedzielę wystawa spółdzielczej wytwórczości w Helenowie wywołała ogromne zainteresowanie w całej Łodzi. Najlepszym tego dowodem jest to, że gromadzi ona codziennie liczne rzesze publiczności.
Otwarcia jej dokonał w niedzielę przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej - tow. Edward Andrzejak.
W parku helenowskim w pięknie i z dużym smakiem artystycznym, udekorowanych pawilonach, rozmieszczono stoiska szeregu działających na naszym terenie instytucji spółdzielczych, które zaprezentowały bogaty dorobek swojej produkcji.
Obok związku gospodarczego Spółdzielni RP „Spółem”, wytwórczość

Wystawa w Helenowie
demonstruje dorobek produkcji spółdzielczej
Otwarta w niedzielę wystawa spółdzielczej wytwórczości w Helenowie wywołała ogromne zainteresowanie w całej Łodzi. Najlepszym tego dowodem jest to, że gromadzi ona codziennie liczne rzesze publiczności.
Otwarcia jej dokonał w niedzielę przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej - tow. Edward Andrzejak.
W parku helenowskim w pięknie i z dużym smakiem artystycznym, udekorowanych pawilonach, rozmieszczono stoiska szeregu działających na naszym terenie instytucji spółdzielczych, które zaprezentowały bogaty dorobek swojej produkcji.
Obok związku gospodarczego Spółdzielni RP „Spółem”, wytwórczość

Komitety domowe

Działające na terenie Łodzi Komitety Domowe mają do spełnienia dość odpowiedzialne i ze społecznego punktu widzenia doniosłe zadania. Komitety Domowe powstały - można powiedzieć - samorzutnie i na zasadach dobrej woli społeczeństwa lokatorów tych nieruchomości, które przejęte zostały przez miasto jako opuszczone, lub do których nie przyznawali się z różnych powodów ich właściciele. Pełnić funkcje administracyjne Komitety niejednokrotnie przyczyniły się do uratowania tysięcy opuszczonych kamienic od zniszczenia. Czują nad tym, aby domy te miały światło i opał, aby utrzymanie było w stanie sanitarnym, wreszcie, aby konieczne, choć drobne remonty były dokonywane sumiennie dobrowolnych wplatających do nich wkład.

Działające na terenie Łodzi Komitety Domowe mają do spełnienia dość odpowiedzialne i ze społecznego punktu widzenia doniosłe zadania. Komitety Domowe powstały - można powiedzieć - samorzutnie i na zasadach dobrej woli społeczeństwa lokatorów tych nieruchomości, które przejęte zostały przez miasto jako opuszczone, lub do których nie przyznawali się z różnych powodów ich właściciele. Pełnić funkcje administracyjne Komitety niejednokrotnie przyczyniły się do uratowania tysięcy opuszczonych kamienic od zniszczenia. Czują nad tym, aby domy te miały światło i opał, aby utrzymanie było w stanie sanitarnym, wreszcie, aby konieczne, choć drobne remonty były dokonywane sumiennie dobrowolnych wplatających do nich wkład.

Działające na terenie Łodzi Komitety Domowe mają do spełnienia dość odpowiedzialne i ze społecznego punktu widzenia doniosłe zadania. Komitety Domowe powstały - można powiedzieć - samorzutnie i na zasadach dobrej woli społeczeństwa lokatorów tych nieruchomości, które przejęte zostały przez miasto jako opuszczone, lub do których nie przyznawali się z różnych powodów ich właściciele. Pełnić funkcje administracyjne Komitety niejednokrotnie przyczyniły się do uratowania tysięcy opuszczonych kamienic od zniszczenia. Czują nad tym, aby domy te miały światło i opał, aby utrzymanie było w stanie sanitarnym, wreszcie, aby konieczne, choć drobne remonty były dokonywane sumiennie dobrowolnych wplatających do nich wkład.

Działające na terenie Łodzi Komitety Domowe mają do spełnienia dość odpowiedzialne i ze społecznego punktu widzenia doniosłe zadania. Komitety Domowe powstały - można powiedzieć - samorzutnie i na zasadach dobrej woli społeczeństwa lokatorów tych nieruchomości, które przejęte zostały przez miasto jako opuszczone, lub do których nie przyznawali się z różnych powodów ich właściciele. Pełnić funkcje administracyjne Komitety niejednokrotnie przyczyniły się do uratowania tysięcy opuszczonych kamienic od zniszczenia. Czują nad tym, aby domy te miały światło i opał, aby utrzymanie było w stanie sanitarnym, wreszcie, aby konieczne, choć drobne remonty były dokonywane sumiennie dobrowolnych wplatających do nich wkład.

Meble na raty
Centrala Drzewna znów obniżyła ceny

Centrala Drzewna była jedną z tych instytucji, która pierwsza podchwyciła hasło walki z drożyzną i obniżenia cen. Sprzedając meble warstwowo pracowniczym, uwzględniła zawsze ich sytuację materialną, idąc na dalekoidące ustępstwa i rozkładając należność za kupione meble na raty. Ludzie pracy mogli dzięki temu urządzić swoje mieszkania w sposób, który nie odbił się na ich finansach zbyt poważnie. Do hurtowych cen dołączano jedynie 5 proc. kosztów manipulacyjnych, a spłatę rozkładano na 9 miesięcy. Warunkiem otrzymania kredytu było jednak, że transakcja nie mogła przekroczyć trzymiesięcznych poborów pracownika czy robotnika.
Obecnie, jak się dowiadujemy, Centrala postanowiła zrobić dla świata pracy dalsze udogodnienia. Przede wszystkim obniżono koszty manipu-

Centrala Drzewna była jedną z tych instytucji, która pierwsza podchwyciła hasło walki z drożyzną i obniżenia cen. Sprzedając meble warstwowo pracowniczym, uwzględniła zawsze ich sytuację materialną, idąc na dalekoidące ustępstwa i rozkładając należność za kupione meble na raty. Ludzie pracy mogli dzięki temu urządzić swoje mieszkania w sposób, który nie odbił się na ich finansach zbyt poważnie. Do hurtowych cen dołączano jedynie 5 proc. kosztów manipulacyjnych, a spłatę rozkładano na 9 miesięcy. Warunkiem otrzymania kredytu było jednak, że transakcja nie mogła przekroczyć trzymiesięcznych poborów pracownika czy robotnika.
Obecnie, jak się dowiadujemy, Centrala postanowiła zrobić dla świata pracy dalsze udogodnienia. Przede wszystkim obniżono koszty manipu-

Centrala Drzewna była jedną z tych instytucji, która pierwsza podchwyciła hasło walki z drożyzną i obniżenia cen. Sprzedając meble warstwowo pracowniczym, uwzględniła zawsze ich sytuację materialną, idąc na dalekoidące ustępstwa i rozkładając należność za kupione meble na raty. Ludzie pracy mogli dzięki temu urządzić swoje mieszkania w sposób, który nie odbił się na ich finansach zbyt poważnie. Do hurtowych cen dołączano jedynie 5 proc. kosztów manipulacyjnych, a spłatę rozkładano na 9 miesięcy. Warunkiem otrzymania kredytu było jednak, że transakcja nie mogła przekroczyć trzymiesięcznych poborów pracownika czy robotnika.
Obecnie, jak się dowiadujemy, Centrala postanowiła zrobić dla świata pracy dalsze udogodnienia. Przede wszystkim obniżono koszty manipu-

17-letni złodziej

(b) Z mieszkania Zdzisława Baniśki przy ul. Lelewela 32 skradziono garderobę, bieliznę i różnego rodzaju materiały wartości około 3 tysięcy zł, przedwojennych. Sprawcę kradzieży 17-letniego Stanisława Kolanoski w momencie wynoszenia skradzionych rzeczy, Kolanoski, który mimo młodego wieku okazał się rutynowanym złodziejem, został oddany do rąk władz.

Przekupstwo ukarane

(b) Znanym władzom awanturnik Stanisław Frolow został nocny ubiegłej zatrzymany przez funkcjonariusza milicji za zakłócenie spokoju publicznego. W drodze do komisariatu usiłował on przekupić milicjanta wręczając mu 600 zł. Za usłużenie przekupstwa został on aresztowany i osadzony w więzieniu.

Z życia OM TUR

Komitet Miejski OM TUR zwołuje obradę przewodniczących i sekretarzy kół dzielnicowych, fabrycznych i szkolnych na dzień 24 września o godz. 18 w lokalu WK OM TUR Kopernika 8. Obecność obowiązkowa.

Naczelnik urzędu pocztowego
sprawcą poważnych nadużyć

(b) Droga dochodzenia administracyjnego ustalono poważne nadużycia na terenie urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego w Konstancynowie pod Łodzią. Okazało się, że sprawcą nadużyć jest naczelnik urzędu Zygryd Sobieński, który od chwili objęcia swego stanowiska dokonał szeregu nadużyć. Oskarżony o podejmowanie szeregu sum z kasy urzędu oraz przywłaszczenie sobie pieniędzy pobra-

(b) Droga dochodzenia administracyjnego ustalono poważne nadużycia na terenie urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego w Konstancynowie pod Łodzią. Okazało się, że sprawcą nadużyć jest naczelnik urzędu Zygryd Sobieński, który od chwili objęcia swego stanowiska dokonał szeregu nadużyć. Oskarżony o podejmowanie szeregu sum z kasy urzędu oraz przywłaszczenie sobie pieniędzy pobra-

Spekulanci chowają słoninę
Deszcz kar na paskarzy prowincjonalnych i łódzkich

(t) W ostatnim czasie Komisja Specjalna stwierdziła, iż spekulanci „za jeli się” jednym z najbardziej poszukiwanych przez konsumentów artykułów, a mianowicie tłuszczem zwierzęcym. Można przecież szereg ulic i oświecić na nich wiele masami, by usłyszeć wszędzie jednako odnośnię: „słoniny nie ma” albo „smałcu nie ma”. (To samo zresztą powtarza się ostatnio z masłem). A tłuszczu - tylko, że za ukryte pod ładami składowymi dla „wybranych”. Szczególnie dotkliwy stał się ten problem w miastach prowincjonalnych. Zarządzona w tym tygodniu lotna kontrola przeprowadzona przez kontrolerów społecznych i kontrolerów delegatury Komisji Specjalnej, ustaliła, że prawie we wszystkich masarniach, w których rzeźnicy początkowo twierdzili, iż tłuszczu nie ma, artykuł ten, po rewizji, znalazł się. Rzecz jasna, że chowano tłuszcz

(t) W ostatnim czasie Komisja Specjalna stwierdziła, iż spekulanci „za jeli się” jednym z najbardziej poszukiwanych przez konsumentów artykułów, a mianowicie tłuszczem zwierzęcym. Można przecież szereg ulic i oświecić na nich wiele masami, by usłyszeć wszędzie jednako odnośnię: „słoniny nie ma” albo „smałcu nie ma”. (To samo zresztą powtarza się ostatnio z masłem). A tłuszczu - tylko, że za ukryte pod ładami składowymi dla „wybranych”. Szczególnie dotkliwy stał się ten problem w miastach prowincjonalnych. Zarządzona w tym tygodniu lotna kontrola przeprowadzona przez kontrolerów społecznych i kontrolerów delegatury Komisji Specjalnej, ustaliła, że prawie we wszystkich masarniach, w których rzeźnicy początkowo twierdzili, iż tłuszczu nie ma, artykuł ten, po rewizji, znalazł się. Rzecz jasna, że chowano tłuszcz

(b) Droga dochodzenia administracyjnego ustalono poważne nadużycia na terenie urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego w Konstancynowie pod Łodzią. Okazało się, że sprawcą nadużyć jest naczelnik urzędu Zygryd Sobieński, który od chwili objęcia swego stanowiska dokonał szeregu nadużyć. Oskarżony o podejmowanie szeregu sum z kasy urzędu oraz przywłaszczenie sobie pieniędzy pobra-

(t) W ostatnim czasie Komisja Specjalna stwierdziła, iż spekulanci „za jeli się” jednym z najbardziej poszukiwanych przez konsumentów artykułów, a mianowicie tłuszczem zwierzęcym. Można przecież szereg ulic i oświecić na nich wiele masami, by usłyszeć wszędzie jednako odnośnię: „słoniny nie ma” albo „smałcu nie ma”. (To samo zresztą powtarza się ostatnio z masłem). A tłuszczu - tylko, że za ukryte pod ładami składowymi dla „wybranych”. Szczególnie dotkliwy stał się ten problem w miastach prowincjonalnych. Zarządzona w tym tygodniu lotna kontrola przeprowadzona przez kontrolerów społecznych i kontrolerów delegatury Komisji Specjalnej, ustaliła, że prawie we wszystkich masarniach, w których rzeźnicy początkowo twierdzili, iż tłuszczu nie ma, artykuł ten, po rewizji, znalazł się. Rzecz jasna, że chowano tłuszcz

Udany eksperyment

Kursy Przygotowawcze spełniły oczekiwane zadanie

Pełny obraz osiągnięć Kursów Przygotowawczych na wyższe uczelnie dała ogólnopolska konferencja kierowników i wykładowców kursów przy udziale przedstawicieli Ministerstwa Oświaty.

Jak wynika ze sprawozdań uczestników konferencji, kursy spełniły oczekiwane zadanie. Na kurs selekcyjny, poprzedzający właściwy kurs przygotowawczy dopuszczono 2.751 osób, z czego 1.943 przystąpiło na kurs przygotowawczy. Egzamin końcowy przed państwową komisją kwalifikacyjno-weryfikacyjną udestępnili studia wyższe 1.500 absolwentom, co stanowi

90 proc. ogólnej liczby słuchaczy kursów.

Z liczby tej na wstępny rok studiów uczęszczać będzie w bieżącym roku akademickim około 1.200 młodych robotników i chłopów. Pozostała część kontynuować będzie naukę w pedagogiach i liceach zawodowych.

Znaczenie i zadanie kursów przygotowawczych określili w swym referacie dyr. Departamentu Oświaty ob. Uziębło podkreślając, że kursy przygotowawcze są nie tylko środkiem do udestępnienia studiów wyższych młodzieży robotniczej i chłopskiej, ale mają również

za zadanie wyłowienie najzdolniejszych jednostek spośród młodzieży ludowej, a absolwenci kursów przygotowawczych stać się winni czynnikami demokratyzacji wyższych uczelni.

Szczególną uwagę poświęciła konferencja omówieniu programu nauczania w kierunku związania programu kursów przygotowawczych z programem roku wstępnego. Zmiany programu obejmują przede wszystkim naukę języka polskiego, historii, ponadto zostanie wprowadzony obowiązkowy język obcy.

Odnosnie kursu selekcyjnego i metod pracy ustalono, że zadaniem jego będzie zbadanie zasobu wiedzy kandydata, jego inteligencji i chłonności umysłu, a nie nauczanie. 54 godzinny program nauczania kursu selekcyjnego obejmować będzie język polski z historią, matematyką oraz zagadnienia życia współczesnego.

Powiat łowicki przoduje

Setna wieś otrzyma głośniki radiowe

Akcja rozbudowy polskiej radiofonii uzależniona jest nie tylko od aparatów, głośników, czy słupów, ale i w znacznym stopniu od szybkości i sprawności zelektryfikowania naszego kraju.

Na plan pierwszy tej akcji wysuwa się powiat łowicki w województwie łódzkim. W najbliższych dniach zostaje zelektryfikowana już setna wieś! Jest to Łagów, gmina Łyszkowice, która w dniu 28 września b. r. zostanie uroczystie włączona do sieci Zjednoczenia Energetycznego.

Do tej uroczystości przyczyni się także i Polskie Radio, które docie-

niając prace i wysiłek miejscowego społeczeństwa wybuduje zupełnie bezpłatnie linie radiofoniczne dla wsi Łagów. Jako też wyróżnienie — Polskie Radio przydzieli również bezpłatnie 25 głośników mieszkaniowych — najbardziej zasłużonym gospodarzom, z uwzględnieniem i tych mieszkańców, którzy znajdują się w ciężkich warunkach materialnych zasługujących na pomoc.

Wieś Łagów, położona zdaleka od miasta, pozbawiona wszelkiej łączności ze światem już niedługo będzie mogła brać udział w naszym życiu gospodarczym, kulturalnym i społecznym, słuchając radia.

Gdzie i kiedy należy wpłacać podatki?

W związku z rozsyłaniem nakazów płatniczych przez Wydział Podatkowy i masowym zgłaszaniem się płatników, Zarząd Miejski w Łodzi podaje do wiadomości, że należności podatkowe przyjmowane są zasadniczo w Głównej Kasie Miejskiej przy ul. Roosevelta 15, a tylko w wyjątkowych wypadkach np. przy egzekucji, w Kasie Wydziału Podatkowego, mającej jedynie charakter kasy pomocniczej. Godziny przyjmowania wpłat zarówno w Głównej Kasie Miejskiej, jak i w Kasie Wydziału Podatkowego trwają w dni powszednie od godz. 8.30 do 13-ej, a w soboty do godz. 12-ej.

Niezależnie od tego podatki na

rzecz Gminy Miejskiej Łódź mogą być wpłacane na następujące konta bankowe: 1) KKO m. Łodzi, ul. Piotrkowska 77 — konto Nr 14, 2) Narodowy Bank Polski, Al. Tad. Kościuszki 14 — konto Nr 50, 3) Bank Gospodarstwa Spółdzielczego (d. „Spolem”), Al. Tad. Kościuszki 49 — konto Nr 37 oraz 4) PKO m. Łodzi, Al. Tad. Kościuszki 15 — konto Nr VII-4505.

Płatnicy podatków komunalnych, a w szczególności: gruntowego, od nieruchomości, od lokali oraz od sztydów i od psów, na które nakazy wysyła się do domów, proszeni są o dokonywanie odpowiednich wpłat na wymienione wyżej konta bankowe lub w Głównej Kasie Miejskiej, gdyż lokal Kasy Wydziału Podatkowego jest za szczupły dla pomieszczenia większej ilości interesantów.

Przy płaceniu należy podać rodzaj podatku, okres czasu, za który podatek uiszcza się, a poza tym Nr i datę nakazu płatniczego oraz nazwisko i adres płatnika.

Przeniesienie Stacji Opieki nad Dzieckiem

Stacja Opieki nad Dzieckiem w rodzinach zastępczych, mieszcząca się przy ul. Kilińskiego 94, została włączona organizacyjnie do Oddziału Opieki Społecznej Starostwa Grodzkiego Śródmiejsko-Łódzkiego i przeniesiona do nowego lokalu przy Al. Kościuszki 1, lewa oficyna, III piętro.

CZYTAJCIE PRASĘ SOCJALISTYCZNĄ

Największy Urząd Stanu Cywilnego w Polsce

Jeśli chodzi o ilość załatwianych spraw, największym z tego rodzaju urzędów w Polsce jest niewątpliwie Urząd Stanu Cywilnego — I Obwód Śródmiejski w Łodzi. W okresie od 1-go stycznia do końca sierpnia r. w Urzędzie tym zarejestrowano 6.352 urodzeń, 4.085 ślubów oraz 3.070 zgonów.

Kancelaria Urzędu prowadzi ożywioną korespondencję ze wszystkimi częściami świata, załatwiając między innymi szereg spraw konsularnych, jak przesyłanie wyciągów z aktów urodzenia dla stwierdzenia przynależności państwowej itp. Ilość wydawanych przez ten Urząd pełnych oraz skróconych wyciągów z ksiąg Stanu Cywilnego dochodzi do 10.000 sztuk miesięcznie.

Szybkie i sprawne załatwienie wszystkich spraw we wspomnianym Urzędzie świadczy o wydajnej pracy jego personelu.

PILNIE POSZUKIWANY

PRZĘDZALNIK

NA PRZĘDZALNIE WIGONIOWĄ I WELNY ZGRZEBNEJ.

Warunki do umowy.

Zgłaszać się do Dyrektora Technicznego Dyrekcji Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego w Łodzi przy ul. Traugutta Nr 4. (pap 1607)

Redaktor naczelny:

ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 12-ej. SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”

NASZE TELEFONY:

Centrala Telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91 i 257-94

Redaktor Naczelny	130-46	Dział ogłoszeń	256-37
Zastępca Red. Nacz.	112-54		1 222-22
Sekretarz Redakcji	144-18	Ekspedycja	261-93
Dyrektor Admin.	257-93	Rozdzielnia	272-57

Miejski Ogród Botaniczny w okresie rekonstrukcji

Miejski Ogród Botaniczny w Parku Źródlińska został w czasie okupacji całkowicie zdewastowany. Jego zupełna rekonstrukcja musi potrwać co najmniej kilka lat. Niemcy usunęli w ogrodzie w okresie okupacji wszystkie napisy polskie i z tego powodu oznaczenie i etykietowanie roślin należało rozpocząć od nowa. Dotychczas sporządzono przeszło 600 etykiet, a brakujące uzupełnia się z roku na rok.

Należy zaznaczyć, że ogród ten nie nosi w żadnym wypadku charakteru reprezentacyjnego, a głównie służy, jako pomoc przy nauczaniu botaniki w łódzkich szkołach. Przeważają tam więc gatunki roślin dzikorosnących (przeważnie chwasty), względnie roślin uprawnych, które z natury swej nie mogą sprostać wygórowanym wymaganiom estetycznym.

W minionym okresie letnim grządki, ścieżki i trawniki były starannie uporządkowane, lecz wskutek niekulturalnego zachowania się licznych rzesz zwiedzających, wygląd zewnętrzny ich znacznie ucierpiał.

Dyrekcja Miejskiego Muzeum Przyrodniczego, pod którego kierownictwem znajduje się wspomniany ogród, wyraża nadzieję, że w przyszłym roku zachowanie się zwiedzających będzie bardziej poprawne, a dalsze prace rekonstrukcyjne w Miejskim Ogródku Bota-

nicznym w Parku Źródlińska znajdą wśród publiczności łódzkiej całkowite zrozumienie.

Odnosnie nieefektownego wyglądu słynnej agawy łódzkiej i jej otoczenia warto przy sposobności zaznaczyć, że roślina ta w swojej ojczyźnie w Meksyku nie rośnie wśród kwiatów, czy innych roślin ozdobnych, ale wśród traw, zwirów i rumowisk skalnych. Okres kwitnienia tej rośliny jest zarazem kresem jej życia. Obumierające liście agawy nie są więc dowodem bezmyślnego zaniedbania, lecz świadczą o nadejściu naturalnej śmierci tej rośliny.

Stacje badania żywności

Kolegium Zarządu Miejskiego w Łodzi postanowiło na jednym ze swych ostatnich posiedzeń upoważnić Wydział Zdrowia do utworzenia na terenie naszego miasta 3-ech stacji przedwstępnych badania żywności t.j. po jednej stacji na obszarze każdego Starostwa Grodzkiego w Łodzi.

Potrzebne na ten cel kredyty zostaną wstawione przez Wydział Zdrowia do budżetu dodatkowego Zarządu Miejskiego na rok 1947.

KLUB LITERATÓW „PICKWICK”

ul. Traugutta 6, I p. wejście przez hotel

ŚRODA, dnia 24 września 1947 r. godz. 19. Wieczór poezji Grzegorza Timofiejewa.

SEKCJA KSIĘGOWYCH

przy Zw. Zaw. Robotn. i Pracown. Przemysłu Włókienniczego w Łodzi rozpoczyna kolejny kurs księgowości i arytmetyki handlowej. Informacji udziela i zapisy przyjmuje: Sekretariat Łódź, ul. Żeromskiego 74, od 16-tej do 18-tej. (G. 721)

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi, Wydział Gospodarczy, zakupi i wózek ręczny dwukołowy na balonach. Zgłoszenia należy kierować do biura Wydziału Gospodarczego, ul. Legionów Nr 10, III piętro, pokój Nr 14. Łódź, dnia 18 września 1947 r. ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

Lekarze

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26-a (róg Zawadzkiej). tel. 169-09.

Dr. ŁOZA, weneryczne, skóry, włosów. Sienkiewicza 34, tel. 179-56. —7824

Dr. REICHER specjalista: weneryczne, skóry, płciowe (zaburzenia). — Południowa 26. —7656

Kupno i sprzedaż

POKOST malarski (dłany), podłogowy, sztuczny, lakier kopalowy (bezbarwny), szkatyła, poleca Wytwórnia Chemiczna „ULTRON” Łódź, Południowa 78-80, tel. 158-19. —7832

MASZYN, gabinetową krawiecką i rymską „Singer” sprzedam. Piotrkowska 70, Rędzia. 7327-

ZNICZE NAGROBKOWE poleca Wytwórnia Chemiczna „AS”, Łódź, Południowa 78/80, tel. 117-74. 7747-

MEBLE wszelkiego rodzaju kupuje i sprzedaje stolarnia Krasickiego 3 (przy ul. Rzgowskiej, przystanek Piaseczna). —7761

SPRZEDAM samochód „Ford” w dobrym stanie. Wiadomość: Al. Kościuszki 32. Prezydium Zarządu Głównego Spożyców. Cena do omówienia. —7764

SPRZEDAM okazynie aparat projekcyjny 16 mm Kodaka, fotograficzny „Rakona”, — lampę kwarcową 220 volt, „Kościuszki 69, m. 1. —7768

ZESZYTY, przybory szkolne, biurowe, materiały piśmienne, poleca Okręgowa Spółdzielnia Oświatowa Piotrkowska 149 telefon, Sprzedaż 169-50, Zarząd 175-78, Księgarnia 164-44, Sklepy — Zgierska 107, Rzgowska 73, Pl. Niepodległości (Hala Targowa). Zamiejscowi poczta. —7768

Zaofiarowanie pracy

DWIE maszynistki wykwalifikowane do sekretariatu poszukują Państwowego Zakładu Przemysłu Bawełnianego i Włókiennego Nr 22 w Łodzi, ul. Kałna 39/41 Wydział Personalny. —7856

RUTYNOWANY buchalter, pierwszorzędna siła, długoletnia praktyka, dzielny organizator, rachmistrz kosztów własnych, znajomość języków obcych, wyższe wykształcenie — szuka posady w poważnym przedsiębiorstwie przemysłowym. Warunek — mieszkanie. Zgłoszenia Kurier Popularny „Organizator”. —7769

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Andrysiak Władysław, Piłsudskiego 15. —7763

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację Bratniej Pomocy Nr 1117 Purgal Józef, Ogrodowa 28a. —7765

UNIEWAŻNIAM zagubioną dowód tożsamości, kartę RKU — Skierniewice, dowód kolejowy, Sosnowski Jan, Żofia Murarska 22. —7768

UNIEWAŻNIAM zagubioną palcówkę, kartę rejestracyjną RKU — Łódź, kartę powołania, Galecki Wacław, Krawiecka nr 6. —7767

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną Kołczyński Wacław, wieś Sierakowice Prawe, pow. Łowicz. —7769

CENY OGŁOSZEŃ

Za tekstem			
do 100 mm	zł 30,-	za 1 mm szpalty
od 101 do 200 mm	zł 40,-	za 1 mm szpalty
powyżej 200 mm	zł 50,-	za 1 mm szpalty
W tekście			
do 100 mm	zł 40,-	za 1 mm szpalty
od 101 do 200 mm	zł 50,-	za 1 mm szpalty
powyżej 200 mm	zł 60,-	za 1 mm szpalty
Nekrologi			
do 60 mm	zł 25,-	za 1 mm szpalty
od 61 do 100 mm	zł 35,-	za 1 mm szpalty
od 101 do 150 mm	zł 50,-	za 1 mm szpalty
powyżej 150 mm	zł 75,-	za 1 mm szpalty
Ogłoszenia drobne			
osobiste i poszukiwanie rodzin	zł 20,-	za wyraz
handlowe	zł 25,-	za wyraz
złuby	zł 20,-	za wyraz
poszukiwanie posad	zł 10,-	za wyraz
W niedziele i święta 50 procent drożej.			
		Minimum 10 słów	

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68, Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60. Prenumerata z odbior em w Administracji — zł 75. Drukarnia Nr 4, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Łódź, ul. Zwirki 2. D-017987